

**PATRIOTYCZNY RUCH POLSKI****NR 372****1 XI 2015 R.**

NOWY JORK, CHICAGO, TORONTO, BERLIN, WARSZAWA.

PATRIOTYCZNY RUCH POLSKI W INTERNECIE: [www.wicipolskie.org](http://www.wicipolskie.org)

**Drodzy Czytelnicy i Sympatycy!**

W naszym biuletynie zamieszczamy teksty różnych autorów, tak „z pierwszej ręki” jak i przedruki, traktujące o najistotniejszych problemach Polski i Świata. Kluczem doboru publikowanych treści, nie jest zgodność poglądów Autorów publikacji z poglądami redakcji lecz decyduje imperatyw ważnością tematu. Poglądy prezentowane przez Autorów tekstów, nie zawsze dzielimy. Uznając jednak że wszelka wymiana poglądów i wiedzy, jest pożyteczna dla życia publicznego - prezentujemy nawet kontrowersyjne opinie, pozostawiając naszym czytelnikom ich osąd.

Redakcja

**Adres kontaktowy Redakcji PRP: PO Box 1602, Cranford NJ 07016 i internetowy: [turobin@netzero.net](mailto:turobin@netzero.net)**

1) Wiadomości; 2) 13 września prez. RP Andrzej Duda potwierdził budowę Rzeczypospolitej Obojga Narodów; 3) G. Soros przekazał „islamskim” uchodźcom listę polskich adresów; 4) Czy na polskiej granicy usłyszymy „hände hoch”?; 5) Brzeziński do Putina: „Przestań atakować naszą al-Kaidę”; 6) Putin wysyła następnych żołnierzy do walki z ISIS; 7) Wszystkich Świętych; 8) O żywej więzi z przodkami; 9) Halloween jako kult swoich przodków; 10) Święci kontra upiory; 11) Moja walka – I; 12) Kronika zagłady Niemiec - II; 13) Gabinet osobliwości, czyli tajny Synod; 14) Prof. Paż o posoborowej bolszewii; 15) Watykan cofnął akredytację dla katolickiego dziennikarza;

**Niemcy masowo protestują przeciwko TTIP, umowie UE-USA o wolnym handlu [+VIDEO]**

W sobotę [10-X] w Berlinie miała miejsce masowa demonstracja przeciwko umowie TTIP. Według różnych źródeł, w proteście wzięło udział od 150 tys. do 250 tys. osób.

Przeciwnicy porozumienia przeszli od berlińskiego Dworca Głównego do Kolumny Zwycięstwa w Tiergarten gdzie odbył się wiec kończący demonstrację. Obawiają się m.in. obniżenia standardów w dziedzinie ochrony środowiska oraz praw konsumenta. Niepokoi ich również fakt, iż negocjacje ws. umowy prowadzone są praktycznie w całkowitej tajemnicy. - Chcą natychmiastowego przerwania negocjacji.

Organizatorami protestu były związki zawodowe oraz organizacje ochrony środowiska, i ochrony konsumentów. Przeciwko porozumieniu CETA, z USA i Kanadą, są partie opozycyjne - Zieloni i Lewica. Za zawarciem umowy jest niemiecki rząd.

Rozmowy UE i USA na temat transatlantyckiej umowy handlowo-inwestycyjnej [tzw. TTIP] toczą się od 2013 roku. Obie strony jeszcze w tym miesiącu mają wymienić się nowymi ofertami tariff celnych. Komisja Europejska chce przyspieszyć negocjacje, aby przed końcem roku otrzymać propozycje tekstu wszystkich rozdziałów. Bruksela liczy na to, że negocjacje uda się zakończyć przed zaplanowanymi za rok wyborami w USA.

Sam pakt wywołuje również kontrowersje w Polsce. Na skalę problemu zwracał uwagę m.in. Karol Kaźmierczak, redaktor portalu Kresy.pl:

*"Ekspozycja Europy Środkowej [już i tak speryferyzowanej wobec głównych państw zachodnich] na oddziaływanie globalnego turbokapitalizmu może stać się wkrótce jeszcze bardziej dojmująca, po wdrożeniu transatlantyckiej strefy wolnego handlu [TTIP]. Według już wstępnych informacji na temat transatlantyckiego paktu może on oznaczać wzmocnienie stosunków hegemonii i nierówności, a nawet sformalizuje przewagę międzynarodowych korporacji nad władzami państw".*

Przeczytaj również: **Parlament Europejski krępuje dyskusje o strefie wolnego handlu z USA<sup>1)</sup>**



**FILMY:**1. <https://www.youtube.com/watch?v=B8kOu6hYfCM>2. <https://www.youtube.com/watch?v=pTOhOcXSKnc>Za: <http://www.kresy.pl/wydarzenia.europa-zachodnia?zobacz/niemcy-masowo-protestuja-przeciwko-ttip-umowie-ue-usa-o-wolnym-handlu-wideo>**Parlament Europejski krępuje dyskusje o strefie wolnego handlu z USA**

<sup>1)</sup> W dniu dzisiejszym [10-X], w Parlamencie Europejskim miała odbyć się debata na temat umowy o partnerstwie handlowym i inwestycyjnym [TTIP] otwierającym rynek UE na penetrację kapitału i towarów z USA.

TTIP może oznaczać nie tylko zniesienie wszelkich barier handlowych, i regulacji rynków kapitałowych. Amerykańskie korporacje domagają się przepisów, które pozwalałyby im łatwo pozywać przed arbitraż rządy państw narodowych za 'pogarszanie warunków inwestycji'. Dlatego też projektowana w zaciszu gabinetów eurokratów pod naciskami zza Atlantyku, umowa wzbudza wśród europosłów wiele kontrowersji.

Dziś mieli oni dyskutować nad wytycznymi dla urzędników unijnych prowadzących negocjacje z Amerykanami. Do projektu rezolucji zgłoszono ponad 200 poprawek. A tymczasem przewodniczący Parlamentu Martin Schulz zdecydował o odwołaniu głosowania w tej sprawie. Powiedział, że poprawki i wnioski musi zbadać parlamentarna komisja do spraw handlu międzynarodowego.

Najbardziej kontrowersyjną sprawą było właśnie forsowane przez Amerykanów ISDS czyli możliwość stawiania przed arbitrażem państw nawet za wprowadzenie nowych przepisów ochrony pracowników czy środowiska czy zmiany w opodatkowaniu.

Umowę kontestują reprezentanci radykalnej lewicy i radykalnej prawicy. Popierają natomiast reprezentanci partii establishmentu. Ale poparcie dla niej, właśnie ze względu ISDS, zaczęło się chwiać, wśród drugiej co do wielkości frakcji socjaldemokratów, dlatego należący do niej Schulz zablokował głosowanie.

"Miliony ludzi, czekały na to głosowanie i debatę, a my je odkładamy! Wszystko to się dzieje za naszymi plecami" - mówiła europosłanka niemieckiej Lewicy Gabriele Zimmer. "Nigdy dotąd nie spotkałem się z takim społecznym zaniepokojeniem jeśli chodzi o sprawę dotyczącą UE. A jaki mamy wynik? I głosowanie i debata zawieszono" - komentował z kolei na Twitterze znany eurosceptyk Nigel Farage.

Za: <http://www.kresy.pl/wydarzenia.spoleczenstwo?zobacz/parlament-europejski-krępuje-dyskusje-o-strefie-wolnego-handlu-z-usa>

# # #

**Demolka islamistów w szwedzkich pociągach. Konduktorzy nie mogą o tym mówić...**

**W Szwecji, od kilku tygodni, dochodzi do ataków imigrantów na pociągi. Ostatnio doszło do na trasie między Malmö i Sztokholmem. Nielegalni imigranci bez biletów wtargnęli do pociągu, przeszukując wszystkie wagony i bar, kradnąc co im wpadło pod rękę.**

Terrorysty grozili personelowi składu. Był to już drugi tego typu napad w czasie minionego tygodnia. Rzecznik prasowy szwedzkich kolei Marika Berggren przyznała, że w ostatnich tygodniach zwiększył się problem z imigrantami, ale zapewniała, że są to wyizolowane przypadki.

Innego zdania jest personel kolei, który z niepokojem obserwuje co się dzieje, twierdząc, że tego typu napady są coraz częstsze. Jeden z konduktorów, który chce pozostać anonimowy, opowiedział o problemie z imigrantami jaki miał miejsce w ubiegłym tygodniu. Mówił, że atmosfera w pociągu była niebezpieczna do tego stopnia, że personel zamknął się w przedziale służbowym. Pracownicy kolei twierdzą też, że dyrekcja stara się narzucić im milczenie i zakazać mówienia o tych wydarzeniach.

FLC - [25 Wrzesień 2015]

Za: <http://www.pch24.pl/islamska-demolka-w-szwedzkich-pociagach--konduktorzy-nie-moga-o-tym-mowic.38368.i.html>

# # #

**Rosja: Czeczeni chcą jechać do Syrii** [3-X-2015]

Prezydent Republiki Czeczeńskiej Ramzan Kadyrow poprosił Władimira Putina - o skierowanie do Syrii oddziałów czeczeńskich w celu walki z terrorystami. Jak wyjaśnił w rozmowie z radiem RSN: *"Jako muzułmanin, Czeczen i patriota rosyjski chcę przypomnieć, że kiedy w 1999 r. nasza republika zmagala się z tymi diablami, przysięgaliśmy na Koran, że będziemy walczyć z nimi, gdziekolwiek się pojawią."* Kadyrow podkreślił, że żołnierze czeczeńscy są dobrze wyszkoleni, doświadczeni i bardzo zmotywowani. Jednocześnie dodał - że walka z "Państwem Islamskim" nie może ograniczać się do używania siły, lecz powinna obejmować także edukację, gdyż młodsze pokolenia muszą być świadome, że **przedstawiana przez ekstremistów interpretacja przesłania islamu jest fałszywa.**

Za: <http://xportal.pl/?p=22927>

# # #

**MSZ Rosji o nalotach w Syrii: Nie słuchajcie USA**

**Minister spraw zagranicznych Federacji Rosyjskiej Siergiej Ławrow ogłosił, by nie dawać wiary informacjom rozpowszechnianym przez Amerykanów - na temat nalotów rosyjskich w Syrii.**

"Wszystko zostało powiedziane przez Ministerstwo Obrony Rosji, nie słuchajcie oświadczeń Pentagonu o naszych nalotach" - powiedział Ławrow. Jego słowa cytuje RIA Novosti.

Amerykanie utrzymują, że Rosja bombarduje syryjską opozycję wobec prezydenta Assada, a nie Państwo Islamskie.

30 września Rada Federacji jednogłośnie zezwoliła na wykorzystanie rosyjskich sił powietrznych w Syrii. Wniósł o to Władimir Putin.

RIA Novosti / Kresy.pl

Za: [Kresy.pl](http://www.kresy.pl) (01 października 2015)

# # #

**Reuters: Rosja zbombardowała w Syrii “powstańców” szkolonych przez Amerykanów**

**Agencja Reuters podaje: - że Rosjanie zbombardowali “powstańców” z ugrupowania Liwa’ Suqour Jabal al-Zawiya występujących przeciwko legalnym władzom Syrii z prezydentem Baszarem al-Asadem na czele. Bojownicy szkoleni byli przez amerykańską CIA.**

Jak podaje agencja - obóz zbrojnego ugrupowania został zbombardowany dwukrotnie. Reuters powołuje się przy tym na dowódcę “powstańców”, Hassana Hajj Aliego.

Agencja informuje, powołując się na Hajj Aliego, że w nocy z 30 września na 1 października doszło do zrzucenia ok. 20 rakiet na obozy ugrupowania.

Ambasador Syrii w Rosji Rijad Hallad poinformował wcześniej, że rosyjskie siły powietrzne dokonują nalotów zgodnie z podawanymi przez władze w Damaszku koordynatami.

Reuters / Kresy.pl

Za: [Kresy.pl](http://Kresy.pl) (01 października 2015)

# # #

**USA chciały zablokować ruch rosyjskich samolotów do Syrii**

Władze Grecji wyjawily, że Waszyngton próbował sabotować wsparcie jakie Rosja zdecydowała się udzielić władzom Syrii.

Rzecznik greckiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych potwierdził dzisiaj, że Amerykanie domagali się od władz Grecji zamknięcia jej przestrzeni powietrznej dla rosyjskich samolotów, które podążają przez nią do Syrii. Według anonimowego źródła w greckim MSZ cytowanego przez agencję RIA Novosti amerykańska ambasada w Atenach domagała się tego już w sobotę [28.IX.15]. “Grecki rząd odmówił, by nie pogarszać relacji z Rosją” - powiedział rosyjski dyplomata.

W ostatnim okresie Rosja rozpoczęła przerzut do Syrii nie tylko sprzętu wojskowego ale także żołnierzy którzy mają wesprzeć syryjską armię w walce z ekstremistycznymi ugrupowaniami zbrojnymi.

Za: <http://www.bibula.com/?p=83577>

# # #

**Rosja: Zgoda na użycie wojsk w Syrii** [30 Wrzesień 2015]

Wyższa izba rosyjskiego parlamentu Rada Federacji wyraziła w środę [1.X.15] zgodę na wystanie rosyjskich wojsk do Syrii. Wniosek prez. Władimira Putina w tej sprawie przyjęto jednomyślnie - poinformował szef administracji Kremla Siergiej Iwanow.

Zgodnie z konstytucją prezydent Putin musi zwracać się o zgodę do wyższej izby parlamentu na użycie sił zbrojnych za granicą. Ostatni raz - zrobił to przed zaanektowaniem przez Rosję Krymu w marcu 2014 roku.

Wniosek prezydenta rozpatrywano w ostatnim tygodniu września przy drzwiach zamkniętych, co na początku posiedzenia plenarnego zapowiedziała przewodnicząca Rady Federacji Walentina Matwienko.

Informując w telewizji o wyniku głosowania szef administracji Kremla Iwanow zaznaczył, że Moskwa nie zamierza wysłać sił lądowych do Syrii, lecz jedynie powietrzne, aby “wesprzeć siły syryjskie w ich walce z Państwem Islamskim”.

Powiedział, że Rosja postanowiła pomóc Syrii, by chronić siebie samą przed islamistami i że nie chodzi jej o zaspokojenie własnych ambicji czy o cele polityki zagranicznej, o co jest często oskarżana przez zachodnich partnerów, lecz o obronę interesów narodowych. Rosyjskie operacje wojskowe w Syrii będą mieć jasno określone ramy czasowe - cytuje Iwanowa agencja Interfax.

Wniosek Putina został rozpatrzony po jego poniedziałkowym [28.IX] spotkaniu z prezydentem USA Barackiem Obamą na marginesie sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, gdzie mówiono, że Rosja zwiększa swą obecność militarną w Syrii.

Iwanow powiedział, że o pomoc wojskową poprosił Rosję prezydent Syrii Baszar el-Asad. Dodał, że władze Rosji jeszcze w środę powiadomią partnerów o decyzji wykorzystania swych sił zbrojnych na Bliskim Wschodzie. Zaznaczył też, że największa różnica między państwami, prowadzącymi naloty w Syrii, jak np. USA, a Rosją jest to, że one nie robią tego w zgodzie z prawem międzynarodowym, a Rosja - tak.

Rosyjskie ministerstwo obrony oznajmiło, że koordynacja działań wojskowych różnych krajów w Syrii będzie prowadzona przez utworzone ostatnio centrum wymiany informacji w Bagdadzie. Źródło zbliżone do sprawy oznajmiło agencji Reutera, że Rosja wysłała swych ekspertów do centrum. Nie podano, ilu ekspertów zostało wysłanych.

Rzecznik Kremla - Dmitrij Pieskow podkreślił w środę, że głównym militarnym celem Rosji w Syrii jest walka z terroryzmem i wsparcie prawowitych władz Syrii w walce z terroryzmem i ekstremizmem” - powiedział Pieskow pytany czy Rosja może zagwarantować, że ograniczy wszelkie naloty - do bojowników Państwa Islamskiego. Zaznaczył, że Rosja będzie jedynym legalnym uczestnikiem operacji w Syrii gdyż będzie uczestniczyć na prośbę prawowitego kierownictwa tego kraju.

Za: <http://xportal.pl/?p=22860>

# # #

**USA: Billy Graham za Asadem i Rosją** [4-X-2015]

Słynny amerykański pastorpolitik William "Billy" Graham poparł działania rosyjskich wojsk w Syrii, a też walkę prowadzoną przez syryjskie władze w obronie własnego państwa.

- *To co robi Rosja, może uratować życie chrześcijan na Bliskim Wschodzie. Syryjskie władze jakby nie patrzeć, w całej historii tego kraju broniły mniejszości etnicznych i religijnych przed islamistami [...]. Jeśli upadną władze i instytucje państwa syryjskiego to rozpocznie się rzeź chrześcijan [...]. Dziesiątki tysięcy chrześcijan zostaną wymordowane, a setki tysięcy a może i więcej uchodźców zaleje Europę, dlatego uważam iż obecność*

*rosyjskich wojsk uratuje życie tamtejszych chrześcijan* - mówił Graham, występując w prawicowym programie telewizyjnym Newsmax Prime. Stwierdził także m.in., iż Baracka Obamę *bardziej interesuje wprowadzenie prawa przeciwko chrześcijanom w naszym kraju i rozprzestrzenianie w całym świecie pomysłu wprowadzenia małżeństw jednej płci.*

Billy Graham jest jednym z najbardziej znanych [obok Jerry'ego Falwella czy Pata Robertsona] i najstarszym żyjącym [ur. 1918] spośród przedstawicieli amerykańskiego protestantyzmu politycznego. W życiu publicznym USA pozostaje obecny od lat czterdziestych ubiegłego wieku. Znał osobiście niemal wszystkich prezydentów USA po II wojnie światowej. W 1992 r. rozłóścił amerykański establishment, udając się do Korei Północnej na spotkanie z Kim Ir Senem; a w późniejszych latach - wypowiadał się pozytywnie o historycznej roli przywódcy KRLD.

Za: <http://xportal.pl/?p=22934>

# # #

### **Syryjska armia wyzwoliła dwa miasta na północy kraju z rąk terrorystów** [10 Październik 2015]

Syryjska armia zajęła dwa miasta zajmowane dotychczas przez dżihadystów z Państwa Islamskiego.

Siły zbrojne Syryjskiej Republiki Arabskiej wyzwoliły dwa miasta na północy kraju niedaleko granicy z Turcją. Zajmowane dotychczas przez terrorystów z Państwa Islamskiego Kaff-Ajur i Kaff-Delba, znajdujące się w prowincji Latakia, zostały zajęte przy pomocy sprzyjających władzom powstańców.

Ofensywa rozpoczęła się dziś w nocy, kontynuowany jest atak na miasto Salma.

Wyzwolone miasta znajdują się 20 kilometrów od granicy z Turcją.

gazeta.ru / Kresy.pl

**Poniżej komentarz jaki się ukazał pod wiadomościami:**

**donald:** 10.10.2015

**Ok. 70 tysięcy/półowa walczących z syryjczykami nie urodziła się na terenie Syrii. - Arabia Saudyjska, USA, Francja finansują ich bazy na terenie Izraela, Turcji, Jordanii. Al-Kaida wspierana przez USA jest nazywana umiarkowaną opozycją jak i Al-Nusra [odłam Al-Kaidy]. Część "powstańców" walcząca z syryjczykami ma płacony żołd [przez USA, Arabię Saudyjską etc].**

**Syryjczycy bronią swojego kraju, często swojej wiary przed inwazją, opłacaną i zaopatrywaną przez obcych. - Rosjanie ich bronią i to skutecznie. Obecnie islamiści/terrorysty wysyłają rozpaczliwe apele do Turcji, swoich protektorów z CIA i Arabii Saudyjskiej żeby coś zrobili [do something].**

**To Rosja broni Syrii przed terrorystami, kryminalistami sponsorowanymi także przez Polaków [należymy do NATO]. NATO i USA łamią w przypadku Syrii prawo międzynarodowe.**

Za: <http://www.kresy.pl/wydarzenia,bezpieczenstwo-i-obrona?zobacz/syryjska-armia-wyzwolila-dwa-miasta-na-polnocy-kraju-z-rak-terrorystow>

# # #

### **Słowacja: Pozew przeciwko UE** [30 Wrzesień 2015]

Podczas dzisiejszego posiedzenia w Nitrze słowacki rząd ogłosił podjęcie decyzji o pozwaniu Unii Europejskiej do trybunału w Luksemburgu, w związku z narzuceniem Słowacji przyjęcia 802 imigrantów z Syrii i Erytrei. Słowackie władze uważają iż decyzja podjęta na posiedzeniu ministrów spraw wewnętrznych krajów Unii Europejskiej w Brukseli łamie prawa państw członkowskich. Premier Robert Fico oznajmił, że treść oskarżenia będzie ustalana w niedalekiej przyszłości.

(Na podst. [politika.rs](http://politika.rs) oprac MG)

Za: <http://xportal.pl/?p=22869>

# # #

### **Wenezuela: Dosyć jednobiegowości** [3-X-2015]

Przemawiając na forum Zgromadzenia Generalnego ONZ w ubiegły wtorek wenezuelski prezydent Nicolas Maduro wezwał przywódców światowych do budowy "nowej geopolityki, nowych koncepcji i nowego świata". Odnosząc się do "Listu jamajskiego" autorstwa Bolívara, w którym *El Libertador* przedstawił założenia jedności niepodległych krajów łacyno-amerykańskich, prezydent stwierdził iż pora aby świat zostawił za sobą system stosunków międzynarodowych oparty na "narzucaniu jednego neoliberalnego sposobu myślenia przez który ubóstwo, choroby i nędza" rozprzestrzeniają się na całym świecie, a w szczególności na globalnym Południu.

"Dzięki rewolucyjnej sile ludów nadszedł czas na świat wielobiegunowy, świat bez hegemonu. Za Bolíwarem ośmielamy się powiedzieć, o potrzebie nowej geopolityki. Świat potrzebuje dziś prawdy narodów." Prezydent wezwał też przywódców do uznania błędów popełnionych wobec Iraku, Afganistanu i Libii określając interwencje Zachodu jako "politykę terroru" a los pułkownika Kadafiego jako "zbrodnię" gdyż "niezależnie od różnic politycznych, nikt na świecie, nie ma prawa osądzać władz innego państwa ani próbować zmieniać i obalać tych władz". Prezydent podkreślił, że w sprawie Syrii jest jeszcze czas na wycofanie się z decyzji prowadzących do tragedii, podziękował Rosji za budowę nowego sojuszu na rzecz pokoju. Maduro potępił też amerykańską politykę wobec jego kraju i określił USA mianem zagrożenia dla Wenezueli. Przemówienie Maduro spotkało się z pozytywną reakcją słuchaczy, którzy kilkakrotnie przerywali je burzą oklasków.

Za: <http://xportal.pl/?p=22930>

# # #

**Polska: Wałęsa zachwala sprzedany kraj** [30-IX-2015]

W czasie trwającego w Nowym Jorku sympozjum biznesowego, L. Wałęsa postanowił w dość specyficzny sposób zareklamować Polskę - jako kraj przyjazny inwestorom. Zdaniem Wałęsy Polska jest państwem idealnym do inwestowania, ponieważ nawet zmiany we władzy nie zaszkodzą jego gospodarce. A jako przyczynę tego stanu rzeczy wskazał on fakt iż wszystko co mogło zostało już sprywatyzowane, co sprawia, że nawet kłócący się politycy nie będą mieli wpływu na obraz polskiej gospodarki. Rozwiewał w ten sposób obawy amerykańskich inwestorów obawiających się, że zmiany w polskich władzach mogą wstrząsnąć gospodarką kraju. Wałęsa zwracał też uwagę na niedostateczne zaangażowanie amerykańskich firm na polskim rynku.

Amerykańscy uczestnicy spotkania, co oczywiste, chwalili warunki stwarzane nad Wisłą zagranicznym inwestorom.

Za: <http://xportal.pl/?p=22849>

# # #

### O deintegracji Polonii. Instrukcja gen. SB Czesława Kiszczaka - archiwa IPN



*Od lewej: Stanisław Ciosek, Lech Wałęsa, Czesław Kiszczak i bp Jerzy Dąbrowski*

#### **O deintegracji Polonii ... Instrukcja gen. SB Czesława Kiszczaka z lutego 1989 roku**

„...Nasze służby dyplomatyczne na całym świecie mogą i **MUSZĄ** inicjować, powstawanie różnych **NOWYCH** stowarzyszeń, organizacji oraz klubów w środowiskach polonijnych na całym świecie, aby **ZDEINTEGROWAĆ** te organizacje które już istnieją.

Tylko nowo utworzone, z **NASZĄ** pomocą, i przy **NASZEJ** współpracy organizacje, stowarzyszenia czy kluby będą **NAS** popierać. Te stare organizacje polonijne, pod tymi zarządami jakie są teraz, nigdy z **NAMI** nie będą współpracować.

**NASI** ludzie za granicą, mają od dzisiaj zadanie głębiej niż poprzednio **INFILTROWAĆ** istniejące gremia kierownicze tych starych organizacji polonijnych na wszystkich szczeblach, a zwłaszcza na szczeblach centralnych.

Nasze służby dyplomatyczne razem z **NASZYMI** ludźmi muszą zapewnić **OPERACYJNE** możliwości oddziaływania na te stare organizacje, kreowania ich działalności i kierowania ich polityką, tak aby **NAS** wspierały.

Te stare organizacje muszą być przez **NAS** operacyjnie **OPANOWANE**, a jak się to nie uda to je **ZBANKRUTUJEMY...**”

*Gen. Czesław Kiszczak*

Za: <https://instytutprawdy narodowej.wordpress.com/2015/03/15/o-deintegracji-polonii-instrukcja-gen-sb-czeslaw-kiszczaka-archiwa-ipn/>



# 13 WRZEŚNIA BR. PREZYDENT RP - ANDRZEJ DUDA POTWIERDZIŁ BUDOWĘ „RZECZYPOSPOLITEJ OBOJGA NARODÓW” {ŻYDÓW I POLAKÓW}



Prezydent  
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 13 września 2015 roku

Pan  
Michael Schudrich  
Naczelny Rabin Polski  
*אנצ*  
Członkowie  
społeczności żydowskiej w Polsce

Szanowny Panie Rabinie!  
Droży Państwo!

Rozpoczynają się dwudniowe obchody niezwykle bogatego w treści i odniesienia żydowskiego święta Nowego Roku. Uroczysty dźwięk rogu wzywa Państwa społeczność do refleksji nad początkiem i przeznaczeniem rodzaju ludzkiego.

Wspominają dzisiaj Państwo postać Adama, który zgodnie ze starotestamentalną tradycją żydów i chrześcijan jest praojcem wszystkich ludzi. To szczególnie ważny, uniwersalistyczny rys święta Rosz ha-Szana. Wspólne dziedzictwo religii Mojżeszowej i chrześcijaństwa, a także mocno splatające się dzieje Polaków i Żydów, są i pozostaną ważnymi elementami naszej kultury oraz dziejów polskiej tożsamości i otwartości. Cieszę się, że życie społeczno-kulturalne i religijne Żydów polskich odradza się, że razem kształtujemy pomyślną przyszłość obu naszych narodów.

Proszę przyjąć tradycyjne życzenia z okazji tego radosnego, pełnego nadziei święta:  
*Şאנא תווא ומעטקא!* Dobrego, słodkiego roku!

Z wyrazami szacunku i szacunku

Źródło: Oficjalna strona Prezydenta RP:

[http://www.prezydent.pl/download/gfx/prezydent.pl/defaultaktualnosci/5389/16/1/20150913\\_list\\_prezydenta.pdf](http://www.prezydent.pl/download/gfx/prezydent.pl/defaultaktualnosci/5389/16/1/20150913_list_prezydenta.pdf), a także skrót skrótów pod:

<http://www.prezydent.pl/aktualnosci/wypowiedzi-prezydenta-rp/inne/art,16,zyczenia-dla-spoecznosci-zydowskiej-w-polsce.html>

Wreszcie od Prezydenta RP A.Dudy dowiadujemy się z treści tego listu, jaka to jest ta polityka względem Izraela, która nie ma prawa się zmieniać - chociaż rządy się zmieniają jak w każdym demokratycznym państwie [Prezydent RP Lech Kaczyński], a o której to mowa jest poniżej:

Na Wawel za kładzenie podwalin pod budowę państwa żydowskiego na ziemiach polskich:

<https://jozefbizon.wordpress.com/2011/08/06/na-wawel-za-kladzenie-podwalin-pod-budowe-panstwa-zydowskiego-na-ziemiach-polskich/>

„Budują na polskiej ziemi „Rzeczypospolitą Obojga Narodów””:

<https://jozefbizon.wordpress.com/2011/10/22/buduja-na-polskiej-ziemi-%E2%80%99Erzeczypospolita-obojga-narodow%E2%80%99D/>

Boguchwała, A.D. 22 września 2015 r. – Józef Bizoń

Za: <https://jozefbizon.wordpress.com/2015/09/22/13-wrzesnia-br-prezydent-rp-a-duda-potwierdzil-budowe-rzeczypospolitej-obojga-narodow-zydow-i-polakow/>

## GEORGE SOROS PRZEKAZAŁ „ISLAMSKIM” UCHODŹCOM LISTĘ POLSKICH ADRESÓW [29-IX-2015]

Dziennikarz Sky News nieumyślnie ujawnił znaleziony na plaży „podręcznik imigranta”. Zawiera on wskazówki, mapy, numery telefonów i informacje dotyczące uzyskania pomocy w całej Europie. Zobacz pod jakie polskie adresy są kierowani ‘muzułmańscy’ uchodźcy.

Wśród wyrzuconych z morza kamizelek ratunkowych i przebitych pontonów przy plaży na greckiej wyspie Lesbos, dziennikarz Sky News odkrył podarty egzemplarz przewodnika.

Video: <http://news.sky.com/story/1551853/sky-finds-handbook-for-eu-bound-migrants>

Przewodnik dla imigrantów napisany został w języku arabskim i zawiera numery telefonów organizacji, które zapewnią pomoc uchodźcom. A dystrybutorem jest organizacja „w2eu” [Welcome to EU] co w tłumaczeniu oznacza „Witamy w Europie”, jest ona finansowana przez **Open Society Institute**: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Open\\_Society\\_Institute](https://pl.wikipedia.org/wiki/Open_Society_Institute)

Działacze „w2eu” posiadają w Turcji centrum dystrybucji, gdzie „przewodnik” jest rozdawany przez wolontariuszy. Wewnątrz książeczki znajdują się mapy z wyznaczonymi trasami przedostania się do Europy, a dalej do Niemiec.

Uchodźcy mają do dyspozycji całonocny numer infolinii - pod którym ‘muzułmańscy’ wolontariusze z Europy Zachodniej odbierają informacje o zagrożeniu życia, informacje te przekazują do europejskiej straży granicznej patrolującej przybrzeżne wody gdzie imigranci są dostarczani przez tzw. przemytników.

Na stronie internetowej „w2eu” znajduje się hasło zachęcające przyszłych imigrantów do podróży:

***Zapraszamy wszystkich podróżnych do ich trudnej wyprawy i życzymy Wam wszystkim sukcesu ponieważ swoboda przemieszczania się jest prawem każdego człowieka.***

Na liście miejsc w których uchodźcy mogą szukać pomocy znajduje się 7 polskich adresów:

**RAS Kolektyw Antygraniczny / RAS No Border Collective**

Email: [network\[at\]noborder.org.pl](mailto:network[at]noborder.org.pl) **[jedyna organizacja bez adresu stacjonarnego]**

Antistate, antiautoritarian No Border Collective. Helps especially immigrants without regulated status.

**[Anty-graniczna, Anty-rządowa organizacja, pomaga szczególnie imigrantom o nieuregulowanym statusie]**

**Helsińska Fundacja Praw Człowieka** - Helsinki Foundation for Human Rights

Zgoda Str. 11, 00-018 Warsaw

tel.: [48] 22 828 10 08, [48] 22 828 69 96, [48] 22 556 44 40 fax: [48 22] 556 44 50

e-mail: [hfhr\[at\]hfhrpol.waw.pl](mailto:hfhr[at]hfhrpol.waw.pl); [www.hfhr.pl](http://www.hfhr.pl)

Legal assistance for refugees and immigrants

**[Pomoc dla uchodźców i imigrantów]**

**Warszawskie Centrum Wielokulturowe** - Warsaw Multicultural Center Fundacja Inna Przestrzeń

Nowy Świat Str. 23/25 loc. 32/IV floor, entrance from the backyard: from passage „Italia”/00-029 Warsaw

**[4 piętro, wejście od podwórza, przejście oznaczone szyldem „Italia”]**

tel.: + 48 [0] 22 425 8747; fax.: + 48 [0] 22 435 5347

E-mail: [inna\[at\]przestrzen.art.pl](mailto:inna[at]przestrzen.art.pl); Skype: inna.przestrzen; [www.przestrzen.art.pl](http://www.przestrzen.art.pl)

Help and informations for foreigners

**[pomoc i informacja dla obcokrajowców]**

**Centrum Powitania**

Górskiego Str. 3 lok. 17; 00-033 Warsaw Tel.: + 48 [22] 403 78 72

Email: [biuro\[at\]centrumpowitania.org.pl](mailto:biuro[at]centrumpowitania.org.pl)

Advisory point for foreigners

**[punkt powitalny dla obcokrajowców]**

**Stowarzyszenie Interwencji Prawnej Sekcja ds. Cudzoziemców**

monday - friday: 10:00 - 16:00

3-go Maja Al. 12 loc. 510; 00-391 Warsaw

Tel./fax: [+ 48 22] 621 51 65

Email: [interwencja\[at\]interwencjaprawna.pl](mailto:interwencja[at]interwencjaprawna.pl); [www.interwencjaprawna.pl](http://www.interwencjaprawna.pl)

Only for legal not obligatory migrants

**[tylko dla legalnych imigrantów]**

**Polska Akcja Humanitarna / Polish Humanitarian Action - Centrum Pomocy Uchodźcom i Repatriantom**

Szpitalna Str. 5 lokal 18; 00-031 Warsaw

tel: [48 22] 828 88 82 extension 250

[www.pah.org.pl](http://www.pah.org.pl)

Assistance for foreigners who were granted the refugee status in Poland, subsidarian protection or permit for tolerated stay, as well as to those who are still seeking to obtain such a status.

**[Pomoc dla obcokrajowców ubiegających się o status uchodźcy]**

**Emma Hostel**

Wilcza Str. 25 loc. 4; 00-544 Warsaw

tel/fax: + 48 22 6297695

[emmahostel\[at\]gmail.com](mailto:emmahostel[at]gmail.com); [www.emmahostel.pl](http://www.emmahostel.pl)

Place friendly for any kind of immigrants

**[Miejsce przyjazne dla każdego imigranta]:** <http://www.w2eu.info/poland.en.html>

Jeszcze jedno hasło - mówiące wprost o pełnym wsparciu dla wszystkich emigrantów ze strony organizacji:

**„Na zewnętrznych granicach Europy, ludziom odmawia się wjazdu, są oni więzieni i deportowani.**

**Niemniej ludzie maszerują dalej. W2eu.info wspiera Was wszystkich którzy przyjeżdżacie do Europy w walce o lepsze życie”.**

Podany jest także adres organizacji Global Detention Project strona bardzo szczegółowo wyjaśnia w jaki sposób otrzymać w Polsce obywatelstwo:

<http://www.globaldetentionproject.org/countries/europe/poland/introduction.html>

### Zniszczenie Europy

Plan zniszczenia Europy poprzez napływ uchodźców to dobrze zaplanowane przedsięwzięcie, którego głównym wykonawcą jest sam George Soros, biznesmen i „filantrop” reprezentujący interesy żydowskich bankierów Rothschildów z których to polecenia, zajmuje się sponsorowaniem uchodźców. Złowieszczy ślad George Sorosa jest wszędzie.

Gdyby nie ogromne pieniądze Sorosa[Rothschilda], spora liczba organizacji lewicowych byłaby znacznie mniej wpływa. On przeznacza ponad 7 miliardów dol., na media i organizacje takie jak ACORN, La Raza, the Huffington Post, the Southern Poverty Law Center, the Center for American Progress, Planned Parenthood, MoveOn.org oraz setki innych.

W Polsce Soros finansuje działanie Fundacji Batorego, organizacji ‘Nigdy Więcej’ oraz wspiera środowiska LGBT. Jest on członkiem klubu Rzymskiego, Grupy Bilderberg i najważniejszą postacią corocznego forum ekonomicznym w Davos. W 2012 roku na corocznym szczycie w szwajcarskim Davos George Soros oznajmił zebrany:

„**Jestem aniołem który chce ratować świat**”: <http://pulsbiznesu.pb.pl/2550861,30751,jestem-aniolem-ktory-chce-ratowac-swiat>

Soros od kilku dekad toruje drogę do mającego się wyłonić z chaosu Nowego Porządku Świata, w myśl zasady: Problem, Reakcja, Rozwiązanie. Już niedługo będziemy mogli usłyszeć o propozycji rozwiązania problemu imigracyjnego, zostanie przedstawiony kolejny plan ratunkowy dla Europy, będący kolejnym krokiem do jeszcze większej kontroli i zniewolenia ludzkości.

Dowiedz się więcej o działalności Georga Sorosa w Polsce i świecie: George Soros usiłuje obalać rządy z upoważnienia globalnej elity: <http://wolna-polska.pl/wiadomosci/george-soros-usiluje-obalac-rzady-upowaznienia-globalnej-elity-2014-08>

Tłumaczenie/Opracowanie - Michał KK

<http://wolna-polska.pl/wiadomosci/george-soros-przekazal-muzulmanskim-uchodzcom-liste-polskich-adresow-2015-09>

### CZY NA POLSKIEJ GRANICY USŁYSZYMY „HÄNDE HOCH”?

Niepokojące plany Brukseli i, niestety, przewidywalna uległość Ewy Kopacz.

**Terytorium państwa jest jednym z najważniejszych czynników państwa narodowego. Nic więc dziwnego że kraje narodowe starają się strzec swoich granic.** Podobnie jest z porządkiem publicznym. Państwa mają monopol na zabezpieczanie porządku na swoim terytorium. Nic więc dziwnego, że gdy portal [wpolityce.pl](http://wpolityce.pl) opisał kuriozalną propozycję rządu PO-PSL, która nadaje obcym funkcjonariuszom uprawnienia polskiej policji, w kraju wybuchła burza.

**Czytaj:** <http://wpolityce.pl/polityka/150197-ujawniamy-rzad-chce-dac-zgode-funkcjonariuszom-obcych-panstw-na-uzywanie-broni-i-stosowanie-srodkow-przymusu-bezposredniego> Rząd chce dać zgodę funkcjonariuszom obcych państw na używanie broni i stosowanie środków przymusu bezpośredniego.

**Czytaj:** <http://wpolityce.pl/polityka/154348-ujawniamy-sad-najwyzszy-i-sejmowi-eksperci-nie-widza-niczego-groznego-w-ustawie-o-pomocy-obcych-sluzb-jest-zielone-swiatlo-dla-niebezpiecznych-regulacji> Sąd Najwyższy i sejmowi eksperci nie widzą niczego groźnego w ustawie o pomocy obcych służb. Jest zielone światło dla niebezpiecznych regulacji.

Po wydarzeniach z ostatnich dni podobna burza powinna trwać i dziś. Bowiem w Brukseli rodzi się i nabrzmiwa kolejny skandaliczny pomysł. Pomysł, który można oceniać jako zamach na kompetencje państwa narodowego.

24 września w rozmowie z TVP Info Donald Tusk opowiedział się za ... budową Europejskiej Straży Granicznej. Były polski premier zapowiedział że będzie lansował dyskusję dotyczącą powołania takiej jednostki w Unii Europejskiej.

**Czytaj:** <http://wpolityce.pl/polityka/266429-donald-tusk-chce-europejskiej-strazy-granicznej-jesli-nie-uda-nam-sie-odbudowac-kontroli-na-zewnetrznych-granicach-to-schengen-bedzie-realnie-zagrozone> Donald Tusk chce Europejskiej Straży Granicznej. „Jeśli nie uda nam się odbudować kontroli na zewnętrznych granicach - to Schengen będzie realnie zagrożone”.

Co niestety niezaskakujące, Ewa Kopacz pytana o tę sprawę przez korespondentkę RMFFM, Katarzynę Szymańską-Borginon wydawała się nie tylko nie widzieć w tej sprawie żadnego problemu ale wręcz zdawała się popierać pomysł swojego byłego partyjnego kolegi.

**Szefowa polskiego rządu zgodziła się podczas szczytu UE w Brukseli na powstanie europejskiej Straży Granicznej. A to oznacza zgodę by także naszych zewnętrznych granic mogły strzec zagraniczne służby, na przykład niemieckie czy francuskie. Premier Kopacz nie widzi żadnego problemu w tym oddaniu Unii ważnego elementu polskiej suwerenności państwowej -** Pisała Szymańska-Borginon na stronach RMF FM. Dodała, że Ewa Kopacz pytana przez nią, o Europejską Straż Graniczną przyznała:

Jeżeli chodzi o Europejską Straż Graniczną, to padały takie głosy, i wiele było pozytywnych sygnałów. Była zgoda na to, żeby tworzyć taki korpus ... nie słyszałam ani jednego głosu przeciwnego. **My też nie jesteśmy przeciwni. My jesteśmy w stanie w tej akcji uczestniczyć.**

Dziennikarka RMF FM wskazała że „do tej pory żaden polski rząd [także PO-PSL] nie zgadzał się na ten pomysł, który od kilkunastu lat co jakiś czas powraca na unijnym forum, a teraz w związku z niespotykaną dotąd falą uchodźców - ma być wprowadzony w życie”...

**Zgoda na europejską Straż Graniczną oznacza zdjęcie naszej narodowej odpowiedzialności za ochronę granic i przekazanie tych kompetencji Unii Europejskiej. Byłoby to najdalej posunięte wyrzeczenie się suwerenności jakie można sobie wyobrazić -** nie pozostawia złudzeń Szymańska-Borginon. Dzięki jej korespondencji Polacy mogą się dowiedzieć, że Polski rząd dał wstępną zgodę, by w Unii Europejskiej Bruksela była odpowiedzialna za ochronę granic. Czy to oznacza, że granicę Polski - będą chronić funkcjonariusze z Niemiec, czy Francji? Czy na polskiej granicy usłyszymy „Hände hoch”?

Zgoda na Europejską Straż Graniczną będzie kolejnym krokiem niszczącym państwa narodowe oraz zapewne - biorąc pod uwagę dotychczasowe doświadczenia - również narzędziem „niemieckiej” dominacji w Europie. Czy Polacy powinni się na to godzić?

Dziś media w każdym unijnym kraju powinny bić na alarm. Burza powinna mieć miejsce również w Polsce. Nic takiego się nie dzieje. Opinia publiczna powinna jednak wiedzieć, jakie decyzje i pomysły kołaczą się po unijnych korytarzach. Te decyzje, są bardziej niż szokujące. Jak widać w UE negatywne skutki integracji elity wciąż chcą leczyć większą integracją. Zapłacą jak zwykle społeczeństwa. W tym, Polacy...



Autor: Stanisław Żaryn – [29 Wrzesień 2015]

Za: <http://wpolityce.pl/polityka/266801-czy-na-polskiej-granicy-uslyszymy-hande-hoch-niepokojujace-plany-brukseli-i-niestety-przewidywalna-uleglosc-ewy-kopacz?strona=2>

## BRZEZIŃSKI DO PUTINA: PRZESTAŃ ATAKOWAĆ NASZĄ AL-KAIDĘ, ALBO BĘDZIE III WOJNA ŚWIATOWA

**Zdumiewające potwierdzenie Zbiga: Al-CIA-da jest amerykańska!** Wywiad: <http://www.presstv.ir/Detail/2015/10/06/432288/US-Syria-assets->

Potwierdzenie byłego doradcy ds. bezpieczeństwa USA, Zbigniewa Brzezińskiego że Waszyngton powinien wziąć odwet na Moskwie za rosyjskie ataki na amerykańskie „aktywa” w Syrii, to „zdumiewające przyznanie się” do roli Ameryki w kryzysie syryjskim, mówi amerykański badacz z Wisconsin.

Dr Kevin Barrett, członek-założyciel Sojuszu Muzułmańsko-Żydowsko-Chrześcijańskiego <http://mujca.com/> [Muslim-Jewish-Christian Alliance], powiedział to we wtorkowym [5.X] wywiadzie telefonicznym dla Press TV, komentując najnowszy artykuł Brzezińskiego o Rosji w Financial Times.

Brzeziński poradził prezydentowi Barackowi Obamie aby spróbował rozbroić Rosjan, jeżeli będą nadal atakować wyszkolonych przez CIA bojowników w Syrii.

„Obecność rosyjskiej marynarki i lotnictwa w Syrii jest zagrożona, odizolowana geograficznie od ojczyzny” - napisał w niedzielę Brzeziński. „One mogą zostać »rozbrojone« jeśli będą prowokować USA”.

Dr Barrett powiedział, że jest to „wspaniałe potwierdzenie od amerykańskiego doradcy wysokiego szczebla, iż USA naprawdę wykorzystuje Al-Kaidę a może także Państwo Islamskie [grupę terrorystyczną Daesh/ISIL], jako swoje aktywa”.

„To nie jest coś, co zwykle potwierdzają oficjele z Waszyngtonu; to oznacza, że Al-Kaida w Syrii, Front Al-Nusra, to w rzeczywistości sojusznik USA” - dodał.

Brzeziński napisał że decyzja Moskwy uderzenia w bojowników CIA „w najlepszym razie” pokazuje „rosyjską niekompetencję wojskową”, a w najgorszym, „dowody niebezpiecznej chęci pokazania amerykańskiej impotencji politycznej”, i dodał, że jeśli Moskwa nadal będzie atakować tych ludzi, to Waszyngton powinien wziąć odwet na Rosjanach.

Komentując dla Press TV dr Barrett powiedział, że „Amerykanie z zaciekawieniem usłyszają że 14 lat po atakach 11 IX 2001, za które oficjalnie obwiniono Al-Kaidę - którą nawet wtedy niektórzy nazywali Al-CIA-da, mającą relacje z Ameryką w afgańskim dżihadzie przeciwko Związkowi Sowieckiemu - że ta rzekomo demonizowana wroga grupa, która, jak nam mówiono, odpowiadała za mord 3.000 Amerykanów 11 IX 2001, jest teraz naszym sojusznikiem w Syrii i powinniśmy wejść w wojnę z Rosją i ryzykować wojnę nuklearną, która może zakończyć życie na planecie, po to żeby ukarać Rosję za walkę z Al-Kaidą”.

„Jest to coś nie do pomyślenia, by ktoś mógł sobie wyobrazić, Amerykę biorącą odwet na Rosji za jej ataki na Al-Kaidę - ale to jest dokładnie to, co powiedział Brzeziński”.

„A Brzeziński, jest faktycznie uważany za jednego z bardziej rozsądnych i zrównoważonych ludzi w Waszyngtonie, jeśli mówi coś o innych osobach wokół jego kręgu, np. o neokonach, którzy są bardziej od niego szaleni, to jest brane na serio” - twierdził dr Barrett, autor książki *Kwestionowanie wojny z terrorem* [Questioning the War on Terror].

„Chcąc to wytłumaczyć, musimy zauważyć pochodzenie Brzezińskiego: pochodzi z rodzaju szlacheckiej rodziny [z żydowskiej rodziny - admin], co tłumaczy dlaczego tak bardzo nienawidzi Rosji i całe życie usiłował stosować agresywną politykę wobec Rosji” - stwierdził.

„Ale nadal zdumiewające i haniebne jest to, kiedy Rosja zainterweniowała na prośbę syryjskiego rządu który jest legalny wobec prawa międzynarodowego, by wesprzeć ten rząd przeciwko tym [terrorystycznym] grupom jak Al-Nusra i Państwo Islamskie, by spróbować ustabilizować sytuację i umożliwić rodzaj pokojowego rozwiązania, to reakcją Brzezińskiego jest nawoływanie do ataku na Rosję” - zauważył Barrett.

*Brzezinski to Putin: Stop hitting OUR al-Qaeda or it's World War III*

<http://www.veteranstoday.com/2015/10/06/zbig2putin/>

Tum. Ola Gordon.

Za: <https://marucha.wordpress.com/2015/10/07/brzezinski-do-putina-przestan-atakowac-nasza-al-kaide-albo-bedzie-iii-wojna-swiatowa/>

## PUTIN WYSYŁA ŻOŁNIERZY DO WALKI Z ISIS

Wystąpienia Obamy i Putina na forum ONZ były całkowicie sprzeczne. Obaj panowie mają inną koncepcję rozwiązania problemu Syrii i Iranu. Zbigniew Brzeziński nawołuje Rosję do przystąpienia w szeregi koalicji międzynarodowej walczącej z ISIS. Przykro to stwierdzić, ale zachód skompromitował się całkowicie.

Od 2014 r. koalicja walczy przeciwko ISIS z zerowym rezultatem. Mało tego, z miesiąca na miesiąc - państwo islamskie staje się coraz bogatsze, ma nowoczesny sprzęt i do tego szkoleni są przez Amerykanów.

### Dlaczego Amerykanie pielęgnują ISIS?

Kiedy Rosja włączyła się do walki, rozpoczął się kolejny medialny spektakl. Rosja to nie jest rycerz niosący wolność. Jednak obłuda dziennikarzy głównego nurtu, jest piorunująca. Nie można krytykować jednej strony, wywyższając drugą. Należy wyraźnie powiedzieć: Rosja i USA to podobne twory.

Jednak w tej rozgrywce to USA jest złym policjantem. I o tym trzeba pisać, mówić. Tu nie ma poparcia dla Rosji, tylko uczciwa analiza geopolityczna.

Koalicja amerykańska wyraźnie wspiera zbrodniarzy z ISIS - na to nie może być zgody.

Hilary Clinton wyraźnie powiedziała o zbudowaniu Al-Kaidy i ISIS przez USA <http://wiadomosci.robertbrzoza.pl/isis/hillary-clinton-my-zbudowalismy-al-kaida/> Tu nie ma spekulacji. To są czyste fakty.

W ciągu 3 dni Rosjanie zbombardowali 50 celów ISIS. Media głównego nurtu krzyczą o zrzucaeniu bomb na pozycję umiarkowanych terrorystów. Niesamowite ... jakie to wszystko jest obłudne. Teraz skala wzrosła do prymitywnego oddzielania: radykalnego terrorysty od umiarkowanego terrorysty.

Dlatego Szewach Weiss powiedział „wzruszające” słowa: „Asad był dyktatorem, Husajn też był dyktatorem, a ISIS jest pół dyktator...”.

Co za ironia, obłuda i fałsz tego człowieka.

Putin rozgrywa swoje szachy. Opisałem tę strategię w artykule: „Chiny i Rosja dostały po twarzy... Czas na odwet?” <http://biznes.robertbrzoza.pl/analiza/chiny-i-rosja-dostaly-po-twarzy-czas-na-odwet/>.

Gra idzie o dużą stawkę, dlatego Putin planuje wysłać następnych żołnierzy do Syrii: <http://www.express.co.uk/news/world/609757-/Putin-ISIS-Islamic-State-Syria-Raqqa-troops-soldiers-air-strike-jets-military> Jeżeli USA nie odpuszczą szykuje się prawdziwa wojna. Do tego należy dodać Chiny, którego sprzęt wojskowy już dopłynął do Syrii.

Nie tylko mnie bulwersuje granie na inteligencji społeczeństwa. Przeczytaj też fragment poniższego artykułu z blogu <http://dwagrosze.com/2015/10/terroryzm-wylacznie-umiarkowany.html>

### Terroryzm wyłącznie umiarkowany

Pod pozorem „bombardowania ISIS”, hegemon, przez długi czas dokonywał zrzutów dla islamskich terrorystów ISIS w Syrii, bombardując przy okazji walczące z nimi siły prezydenta Asada. Kiedy rosyjski min. Lawrow zwrócił na to uwagę publicznie, hegemon zaczął udawać że pada deszcz. W kontrolowanych przez niego mediach cisza, jak makiem zasiał. A kiedy Rosja wzięła się w Syrii do roboty bombardując na serio finansowanych z zewnątrz terrorystów, podniósł się krzyk że to nie ISIS tylko „umiarkowani terroryści” - w żywe oczy odwracają prawdę...

Nasuwa to pytanie, jak między dwoma zamaskowanymi terrorystami, obaj z kałachem w rękę, rozpoznać terrorystę „umiarkowanego”. Najwyraźniej terrorysta umiarkowany to ten który będzie powiewał utrzymaną w drugiej ręce flagą amerykańską. Innych różnic trudno dostrzec.

Informacja ta może okazać się cenna dla rządu polskiego, który karnie sprowadza nakazane mu kontyngenty terrorystów czyli tzw. „uchodźców syryjskich”. Nie wątpimy, że dokonano w tym gronie skrupulatnej selekcji przydzielając darmowe mieszkania jedynie terrorystom „umiarkowanym”.

Jest to informacja cenna także dla tych obywateli polskich, którzy planują już zaspokojenie swoich własnych potrzeb lokalowych, darmowym mieszkaniem przydzielanym „uchodźcom”. Wybierając się w krótką emigrację okrężną i niekonwencjonalny powrót do kraju przez Turcję i Grecję jako „uchodźcy”, nie powinni oni [uchodźcy] zapominać o skombinowaniu sobie po drodze kałacha oraz flagi hegemonia!

No a co z terrorystami nieumiarkowanymi? Czy ci są gorsi? Oczywiście, że gorsi nie są, i w dodatku nie są w tym wszystkim bez szans. Nie danie im darmowego mieszkania byłoby przecież jaskrawą dyskryminacją, a to jest w EU surowo zabronione. Dasz terrorystom w potrzebie darmowe mieszkanie choćby własnych obywateli musiał wyrzucić na ulicę, mówi kodeks unijny. Terroryści nieumiarkowani będą się zatem mogli odwoływać aż do skutku, do Strasburga włącznie.

Możliwość ta wydaje się jednak, tak po prawdzie, nieco hipotetyczna. Prawdopodobnie, dużo łatwiej i przede wszystkim intratniej dla zainteresowanych, będzie dołączenie od razu do braci w wierze, w powstającym tuż za naszą zachodnią granicą Kalifacie Brandenburskim [z gwiazdą Dawida w tle - admin]. Kiedy więc na skraju drogi zobaczysz brodatego autostopowicza machającego przyjaźnie kałachem w kierunku zachodnim, rozważ ten dobry uczynek; rzeczy mogą nie stać aż tak źle jak na to wyglądają.

Nie jest zresztą wcale takie pewne, czy i terroryści nieumiarkowani też przypadkiem nie mają gdzieś głęboko zadekowanych flag amerykańskich, którymi jak na razie wstydzili się jedynie wymachiwać. [A może mają, gdzieś w zanadru - flagi izraelskie? - admin]. W końcu o czym innym jak nie o zaopatrzeniu we flagi i inne przydatne gadżety mógł rozmawiać z szefem ISIS, al-Baghdadim senator McCain, główny mąciciel z ramienia hegemonia na Europę (foto – internet)



Nie jest wykluczone że dzięki Rosji, która zabrała się na serio do roboty w Syrii - „państwu” ISIS, flagi amerykańskie mogą się jeszcze bardzo przydać, i to w całkiem niedalekiej przyszłości. Wnet okazać się może że 100% „uchodźców tzw. syryjskich” zalewających UE w przyszłym roku, to terroryści wyłącznie umiarkowani.

Robert Brzoza - 7 Październik 2015]

Za: <http://wiadomosci.robertbrzoza.pl/rosja-putina/putin-wysyla-150-000-zolnierzy-do-walki-z-isis/>

## WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

Wszystkich Świętych. Czas niezwyklej łączności z tymi którzy żyją w naszych wspomnieniach. Ze szczególną siłą wracają, pukając do naszej pamięci. Delikatnie szarpią strunę nostalgii i tęsknoty. Z uchylonych na ten czas bram nieba idą ku nam zastępy naszych przodków. Spoglądają na nas pożółkłe od patyny niepamięci twarze ciotek, które umilały nam szczeniące lata cukierkami, powracają dostojne i pełne ciepła spojrzenia prababć i pradziadków którzy odeszli zanim mogliśmy ich lepiej poznać i zadać mądrzejsze pytania.

Przewijają się twarze i postacie towarzyszy dziecięcych zabaw, którzy nie doczekali dorosłości, a z którymi smakowaliśmy świat cukrowej waty, niedojrzałych jabłek z ogrodu sąsiada, majowych kąpeli, solidarnie podartych spodni na płocie i rowerowych wypraw. Oni wszyscy odeszli. Do świata ciszy i spokoju. Dyskretnie i po cichu ulotnili się z naszego życia zasiawszy w nas ziarno pamięci które ciągle wzrasta, tak jak dzisiaj.

Wracają wspomnienia chwytające za serce szarpiące strunę jakiegoś niespełnienia i tęsknoty za tymi do których chcielibyśmy się znowu przytulić, posłuchać ich głosu, popatrzeć na nich, po prostu być z nimi. Zamieszkują w naszej pamięci, przysypywani kurzem niepamięci dnia codziennego. Nie narzucają się nam. Jedynie czasami proszą dyskretnie o modlitwę, bo jest ona dla nich pomocą i wsparciem, ciepłem, jakie możemy im ofiarować, nienazwaną formą miłości, która przenika przez śmierć.

Na co dzień rzadko kto myśli o tym, że zegar naszego życia zaczął odmierzać czas od chwili naszych narodzin. W dobie niezwyklej osiągnięć techniki, kiedy komputer zaczyna regulować nasze życie a zdrowie i zadowolenie z życia stały się atrybutami szczęścia, śmierć ze swoją nieuchronnością, nierozpoznana przez dostępne człowiekowi instrumenty, uwiera. Zbanalizowana przez kulturę masową, wzbudza obawę i niepewność, zwłaszcza kiedy człowiek zostaje sam na sam z myślami o ostateczności, znanymi tylko jemu, wśród pytań, od których nie sposób uciec.

W jakimś sensie, życie samo przygotowuje nas na nieuchronność, wraz z wiekiem staje się to pełniejsze i wyraźniejsze. I być może dlatego natura starzenia się polega właśnie na psychicznym wyciszeniu się, refleksyjności, i w końcu na pogodzeniu się z odejściem. To ludzie starsi najlepiej wiedzą co oznaczają noce spędzone na rozmyślaniach, samotności i czuwaniu, kiedy dynamika życia zostaje zastąpiona dynamiką przeczuwania, wystrzającą te zmysły, które u młodych zagłusza hałaśliwa codzienność, ich tężyżna i witalność.

A gdy jeszcze choroba, często nieuleczalna, podcina ostatnie lata życia, wtedy dogasające życie nabiera, jakby na przekór okolicznościom, owego niesamowitego blasku, widocznego jedynie dla tych, którzy widzą człowieczeństwo w pełnym wymiarze, jako odbicie tego, co nas czeka za bramą majestatycznej ciszy. Za rok znowu będzie listopad, a w miesiącach go poprzedzających odejdzie na zawsze ktoś z naszych bliskich, jakiś wielki mędrzec lub wielki przywódca. Nie wezmą nic z tego świata. W proch się obróca...



Autor: Maciej Eckardt

Za: <http://prawica.net/39767>



## O ŻYWEJ WIEZI Z PRZODKAMI

**Kult zmarłych w tradycji Mazowsza i Podlasia**

Święto Wszystkich Świętych wyznaczone zostało na 1 listopada przez papieża Grzegorza IV [827-844] w 835 r. Dzień Zaduszny obchodzony jest od 998 r., w dniu 2 listopada. W czasie tych świąt chrześcijanie pielęgnują pamięć o zmarłych świętych - zarówno tych już wyniesionych na ołtarze, jak i o tych zupełnie nieznanymi, a też pamięć zmarłych przodków.

Jeszcze kilkadziesiąt lat temu obchody obydwu świąt wiązały się na Mazowszu i Podlasiu z bogatą obrzędowością ludową która była reliktem czasów przedchrześcijańskich. Dziś stopniowo, stare zwyczaje wypierane są przez obrzędy kościelne: - nabożeństwa i modły, odprawiane przez księży na cmentarzach. Wśród nich popularne są na przykład tzw. „wypominki”, będące rodzajem odmawianej na cmentarzach modlitwy połączonej z wywoływaniem imion pochowanych tam zmarłych. Pojawiały się też składane na grobach wieńce i bukiety sztucznych kwiatów.

***Pour nous, la Patrie, c'est le sol et les ancêtres, c'est la terre de nos morts - (Maurice Barrès)***

1 i 2 listopada cmentarze odwiedzane są przez tłumy ludzi którzy starają się przynajmniej zatrzymać przy miejscach pochówku swych bliskich. Na tonących w kwiatach grobach płoną znicze. Zgodnie z polską tradycją, ich płomień oświetlają też mogiły zapomniane i opuszczone których nie odwiedza już nikt z krewnych, można je zobaczyć m.in. na licznych na Mazowszu bezimiennych leśnych i polnych mogiłach żołnierskich. Zaduszki są bowiem również dniem pamięci narodowej, kiedy zapalamy ogień na miejscach straceń, grobach powstańców, kwaterach żołnierskich, przy tablicach pamiątkowych poświęconych pamięci poległych i pomordowanych podczas różnych wojen, a też na grobach osób zasłużonych dla Polski i na grobach twórców kultury.

Cześć oddawana przodkom nie jest jednak wynalazkiem kultury polskiej ani nawet chrześcijaństwa, tylko elementem uniwersalnej tradycji pierwotnej, obecnej we wszystkich znanych kulturach świata, również w krajach słowiańskich obrzędy zaduszne należały do najważniejszych rytuałów. Odprawiane były kilka razy do roku, towarzyszyły im rozbudowane formy kultu, modły i ofiary składane przede wszystkim z jadła i napojów. Trzeba było długich stuleci by te zamierzchłe rytuały wkomponowane zostały i połączyły się z nową wiarą, a wiele spośród tych tradycji żywych było jeszcze do niedawna w ludowej kulturze Mazowsza i Podlasia i warto im się w tym miejscu przyjrzeć.

Wedle tradycji ludowej listopad, na którego początek przypadają Zaduszki, to miesiąc w którym odlatują szpaki, zięby, słonki, cyranki, bekasy, gołębie siniaki, czaple i błotniaki zbożowe. Gdy jest śnieg i zimno, przylatują gile, krzyżodzioby, jemioluski, myszołowy włochate i czeczotki, pozostając później do końca lutego lub do początków marca. W kalendarzu ludowym, listopad występuje też pod nazwami listopadnika, sześćświętnika lub pajęcznika. Jego zachowana do dziś i najpopularniejsza nazwa wywodzi się od opadających w tym miesiącu liści.

Stary zwyczaj ludowy, jeszcze w XIX wieku kultywowany na Litwie, w Kurlandii i we wschodnich regionach Polski nakazywał potajemnie zbierać się w dzień zaduszny w kaplicach cmentarnych lub w opuszczonych domach stojących w pobliżu cmentarzy, gdzie następnie wywoływano dusze zmarłych na przygotowaną specjalnie dla nich ucztę. Na samych cmentarzach a niekiedy też w ich pobliżu urządzano ponadto tego dnia obiady żałobne.

Pośród wschodnich chrześcijan na Podlasiu a też pośród mieszkańców Kresów zachował się przez długi czas zwyczaj „ugaszczania dusz”. Polegał on na pozostawianiu na domowych stołach na noc przed Zaduszkami ugotowanych poprzedniego dnia bobu, grochu, soczewicy, kutii [rodzaj potrawy z pszenicy, maku i miodu, podawanej na wschodzie Polski jako danie wigilijne a też na stypach i uroczystościach zadusznych] jak również kieliszka wódki, by nocy tej mogły się nimi pożywić dusze zmarłych. W Dzień Zaduszny niesiono te potrawy na cmentarz, gdzie pozostawiano je na grobach, wylewając również na mogiły nieco wódki.

Z czasem forma obchodów złagodniała a pierwotną ucztę żałobną, zastąpił specjalnie wypieczony bochen chleba, lub placek który niesiono na cmentarz i darowano tam najbiedniejszemu, to jest tzw. „dziadom kościelnym” a więc utrzymującym się z kwesty pobożnym pielgrzymom, którzy podróżowali od kościoła do kościoła. W dzień wszystkich świętych i w dzień zaduszny zawsze można było spotkać ich głośno modlących się pod murami cmentarza.

Ofiarowano im kawałek ciasta, chleba lub kubek gorącej kaszy a także kieliszek wódki, prosząc w zamian o modlitwę za wymienionego z imienia zmarłego członka rodziny. Chleb lub ciasto były zatem dzielone na tyle kawałków ilu zmarłych było w danej rodzinie. A gdy księża zwalcząc zaczęli rozpijanie kościelnych dziadów wódką, ofiarę w postaci jadła i napitku zastąpiono dawanymi dziadom pieniędzmi. Wierzono, że modlitwa dziada, tak więc „człowieka bożego”, z pewnością zostanie wysłuchana.

Jadło niekiedy zostawiano też wprost na mogiłach zmarłych, wierzono bowiem, że korzystają z niego później dusze zmarłych przodków. Na Podlasiu znany był zwyczaj rozpalania na rozstajach dróg lub w pobliżu cmentarzy ogni przy których mogły się ogrzać dusze powracające w zaświaty. Ognie zaduszkowe rozpalano też na grobach osób zmarłych gwałtowną śmiercią, zwłaszcza pogrzebanych w niepoświęconej ziemi pod cmentarnym murem samobójców. Ogień miał bowiem chronić żywych przed złymi duchami i upiorami.

By ochronić się przed wilkołakiem, jego dłonie po śmierci krępowano sznurem, w usta wkładano kamień a ciało odwracano głową do ziemi. To miało uniemożliwić mu powstanie z grobu nawet w noc poprzedzającą Zaduszki. Zrodzonego z nasienia szatana i z matki czarownicy wampira unieruchomić można było, odcinając po śmierci głowę kładąc w nogach.

Było to ważne, gdyż w noc przed dniem zadusznym cienie zmarłych, udawały się w procesji do kościoła lub kaplicy cmentarnej, gdzie o północy wysłuchiwały mszy celebrowanej przez zmarłego proboszcza. Zachowały się również opowieści licznych świadków którzy słyszeli tej nocy bicie dzwonów kościelnych, głosy i śpiew uczestników nabożeństwa, widzieli korowód wędrujących dusz a nawet sami brali udział w tych niezwykłych wydarzeniach.

W pamięci ludu mazowieckiego zachowały się nawet historie o szabrownikach cmentarnych, którzy tej nocy dostawszy się pomiędzy duszy zmarłych trafiali na podziemną ucztę nieboszczyków, by opuściwszy ją, znaleźć się później w zupełnie innym czasie, wiele lat po, jak się okazywało, swoim długotrwałym zaginięciu.

Na cmentarz udawano się na dwa lub trzy dni przed świętem zmarłych, by oczyścić groby z chwastów i liści. Stare wiejskie cmentarze i śródpolne mogiły Mazowsza i Podlasia często dziś zanikają, okrawane z roku na rok chłopskim pługiem lub okrywające się gęstymi zaroślami. Wiele takich porzuconych cmentarzyków znaleźć można w centralnej części Puszczy Kampinoskiej, skąd po 1975 r. stopniowo wysiedlano mieszkańców istniejących tam od XIX wieku osad i wiosek. Dziś ledwie można dostrzec chylące się pośród zapadniętych mogił ku ziemi zmurszałe figury i porośnięte mchem i powojami przegniłe drewniane krzyże.

Wiejskie cmentarze dzieliły się na część dla bogatych i dla biednych. W niepoświęconej ziemi pod płotem lub też w rogu cmentarza pozostawiano miejsce dla wisielców, topielców, nieochrzczonych dzieci... Chłopski pogrzeb, nierzadko bez księdza, kończył się złożeniem zbitej z desek trumny w wykopanym wcześniej w ziemi dole. Gdy brakowało pieniędzy na nagrobek murowany, sadzono w miejscu pochówku drzewko lipy, brzozy lub krzak bzu by po latach móc łatwo odnaleźć mogiłę bliskich. Na grobach zapalano wyrabiane własnoręcznie lampki z tłuszczu zwierzęcego lub świeczki. Jeśli mogiła przstrajana była kwiatami, to jedynie żywymi.

Istniał też stary zwyczaj rzucania przez przechodzącego na mijany grób - niekoniecznie bynajmniej w święto zmarłych - świeżo ułamanych gałązek drzew. Tradycją tą nawiązywano do pogańskich obrzędów ciałopalnych, podczas których dorzucano gałęzie do płonącego stosu na którym palono zwłoki. Zwyczaj rzucania gałązek na mijaną mogiłę powszechny był na Mazowszu jeszcze w XIX wieku.

I tak na przykład w miejscu Puszczy Kampinoskiej zwanym Mogilnym Mostkiem jeszcze w latach poprzedzających drugą wojnę światową mijający je przechodnie kładli gałązkę drzewa. Czyniono na pamiątkę mordu dokonanego tam na dziewczynie zmierzającej ze wsi Pociecha do kościoła w Łomnej. Zabójstwa miał wedle miejscowych podań dopuścić się wędrowiec, który, poprzedniego dnia zanocewał w miejscowej karczmie.

Gdy rzucanego przez przechodniów suszu nabierało się już dużo - ktoś z okolicznych mieszkańców przychodził wiosną i podpalał zwalisko by dusza zamordowanej mogła w ogniu oczyścić się z grzechów. Zwyczaj ten opisał w XIX wieku folklorysta i varsavianista Kazimierz Władysław Wójcicki [1807-1879] a kultywowano go do czasu wysiedlenia mieszkańców miejscowych puszczańskich wsi.

Już z czasów chrześcijańskich wywodzi się tradycja przynoszenia w dzień zaduszny przez wiernych księżom kaszy, mąki, mleka, śmietany i sera. Wieczorem wszyscy zbierali się później, najczęściej w jakimś domu lub w innym umówionym miejscu, by wspominać zmarłych i śpiewać ku ich upamiętnieniu pieśni. Nocą po okolicy miały się wówczas błąkać pod postacią kul ognistych lub też błędników dusze zmarłych mierniczych, które opuszczać miały groby by raz jeszcze wymierzyć źle za życia wytyczone chłopskie zagony.

Pozostałe z dawnych czasów na Mazowszu miejsca kultu przodków to jednak nie tylko Mogilny Mostek: w Lasach Osieckich znajduje się na przykład uroczysko zwane Czarcimi Kościołami. W pobliżu odkryto ślady cmentarzyska ciałopalnego z czasów rzymskich a szczególną aktywność miały tam wykazywać moce diabelskie. Wąwóz zwany Czarcim Dołem powstał gdy diabeł wyrwał z tego miejsca zalegające tam kamienie i wznosił z nich kościół na wydmie Bratosówiec, skąd też wzięła się późniejsza nazwa wspomnianego uroczyska.



Na szczycie innej wydmy, a znanej jako Dąbrowiecka lub Spalona Góra, położona jest w Lasach Celestynowskich, znajduje się uroczysko nazywane Białą Górą. W przeciwieństwie do niżej położonych zboczy, szczyt wydmy nie zarasta sośniną i pokryty jest jasnym piaskiem. Zgodnie z miejscowymi podaniami dzieje się tak gdyż znajduje się on pod władzą sił nieczystych i odbywały się tam sabaty czarownic. Sabaty takie miały mieć także miejsce na Łysej Górze przy ul. Hrabiego w Otwocku.

Na uroczysku Jośce niedaleko wsi Głupianka do początku XX wieku leżał wielki kamień, będący od czasów prasłowiańskich ośrodkiem kultu ludowego. W okresie wiosennego przesilenia w jego zagłębieniach składano ofiary w postaci jadła i drobnych monet, które później zbierali żebracy. Mieszkańcy okolicy uważali że zagłębienia głazu są śladami, stóp, łokci i brody Pana Jezusa. Niestety proboszcz z pobliskiej Kolbieli w 1907 r. kazał rozbić głaz, z którego resztek ułożono schody prowadzące do kościoła parafialnego. W miejscu dawnego głazu stała kapliczka z figurą św. Anny, w której wierni gromadzą się w Niedzielę Wielkanocną na mszę, jeszcze do niedawna kończąca się huczną zabawą ludową.

Tradycyjne formy kultu przodków dzisiaj są w większości martwe i powrót do nich nie jest już możliwy. Odbijała się w nich świadomość społeczeństwa tradycyjnego sprzed weberowskiego „odczarowania świata”. Zadaniem dzisiejszego tradycjonalizmu nie jest sztuczne odtwarzanie dawnych symboli i rytuałów. Tym czego możemy nauczyć się od naszych dziadów i pradziadów jest świadomość współbywania z przodkami i istotami nadmysłowymi z którymi szczególnie bliską relację nawiązywano między innymi w dzień zaduszny.

Nasi chłopscy dziadkowie żyjący jeszcze w duchowym uniwersum Tradycji, nie musieli „wierzyć” w obecność, w ich codziennym życiu zmarłych przodków, gdyż po prostu byli tej obecności świadomi. Przodkowie żyli i wciąż żyją pośród nas, świat dostrzegany zmysłami i pojmowany rozumem jest zaś jedynie jednym z aspektów właściwego nam poziomu rzeczywistości który z kolei jest zaledwie jednym z wielu istniejących poziomów. Nasi dziadkowie widzieli przodków, słyszeli ich, i czuli ich obecność wokół siebie.

Rytuały i obrzędy ludowe znane z folkloru Mazowsza i Podlasia nie są odzwierciedleniem naiwnej świadomości „szlachetnych dzikusów” którzy nie zaznali jeszcze wątpliwych dobrodziejstw odcinającego nas od wszystkiego co baśniowe i romantyczne chłodnego ostrza cywilizacji. Te rytuały i obrzędy były reakcją na postrzeganie przez ludzi Tradycji tych wszystkich pokładów rzeczywistości, na które zamknęły ludzi nowoczesnych mętne opary racjonalizmu i empiryzmu.

Wnioskiem zatem do którego powinno nas prowadzić poznawanie tradycyjnego kultu naszych dziadków nie jest próba rekonstrukcji dawnych rytuałów, lecz zrozumienie czemu miały one służyć i świadomość dlaczego się w nich odbijała. Prawdziwym powrotem do Tradycji będzie bowiem ponowne uświadomienie sobie tego iż nasze życie nie kończy się wraz ze śmiercią ciała, zaś świat nie ogranicza się do jego elementów poznawanych zmysłowo bądź racjonalnie.

Wtedy obchody święta zmarłych przestaną być po prostu sentymentalnym wspomnianiem tych którzy od nas odeszli, a staną się rytuałem nawiązania szczególnej relacji z przodkami oraz ze świętymi pańskimi i z innymi wielkimi duchami przeszłości, jak bohaterowie narodowi, twórcy kultury czy polegali obrońcy ojczyzny. Dzięki cyklicznie powtarzanemu rytuałowi odnawiania tej więzi, uczynimy ją więzią żywą i pulsującą.

Czerpać zaś z niej będziemy siły witalne i twórcze zarówno jako poszczególne osoby jak i cały etnos. Duchowe i fizyczne odmłodzenie etnosu, niwelacja skutków entropii jakiej podlega jego regeneracja, rozbudzenie na nowo we wspólnocie etnicznej sił życiowych jest bowiem możliwe poprzez rytuał odtwarzający więź tej wspólnoty z zamieszkiwaną przez nią ziemią, i z przodkami tej wspólnoty. Ojczyzna, to bowiem „ziemia i przodkowie”.

Ronald Lasecki

Za: <http://www.konserwatywizm.pl/arttykul/12615/o-zywej-wiezi-z-przodkami>

## HALLOWEEN JAKO KULT SWOICH PRZODKÓW

W okresie bezpośrednio poprzedzającym dzień Wszystkich Świętych przetoczyła się przez media dyskusja na temat halloween. Jak wiadomo, ten obyczaj polega na przebieraniu się za duchy, strzygi, czarownice, wampiry i kościotrupy, akurat w przededniu katolickiego dnia Wszystkich Świętych. Wielu krytyków forsowania w Polsce tego obyczaju słusznie zwraca uwagę - na małpie naśladownictwo. Ciekawe, że ku temu naśladownictwu skłaniają się przede wszystkim te same środowiska które za pierwszej komuny skwapliwie forsowały stalinowskiego Dziadka Mroza w miejsce katolickiego świętego Mikołaja czerpiąc doktrynalną podstawę z incydentu z życia Lenina, który w takim właśnie charakterze uświetnił choinkę w dietdomie w Sokolnikach. Widać z tego że potomstwo partyjnych i ubeckich renegatów, musiało odziedziczyć po nich skłonności do małpiego naśladownictwa.

Jaki jest mechanizm tego dziedziczenia - to powinni skrupulatnie zbadać jacyś weterynarze, może nawet ci sami, których badaniu powinien poddać się pan poseł Stefan Niesiołowski jako że wścieklizna jest chorobą nie tylko zaraźliwą, ale i odzwierzęcą. Wymaga tego bezpieczeństwo państwa nie dlatego by wścieklizna pana posła Niesiołowskiego mogła negatywnie wpłynąć na proces legislacyjny bo wiadomo, parlamentarzyści albo tłumaczą własnymi słowami dyrektywy Komisji Europejskiej, albo nowelizacje zasuflowane im przez oficerów prowadzących, więc z własnej inicjatywy żadnej szkody w procesie legislacyjnym wyrządzić nie są w stanie. Jeśli tedy wspominać o bezpieczeństwie państwa, to dlatego, że wścieklizna, jako choroba zakaźna może przybrać charakter epidemiczny już na jesieni, kiedy to Umiłowani Przywódcy zaczną się przymilać do obywateli, by ci pozwolili im dość Rzeczypospolitą przez kolejne 4 lata.

Takie bliskie spotkania III stopnia - mogą wywołać w naszym nieszczęśliwym kraju epidemię która z kolei może skłonić sąsiadujące z nami państwa poważne do otoczenia Polski sanitarnym kordonem i nałożenia kwarantanny. Taka kwarantanna może pociągnąć za sobą poważne skutki polityczne - ale wróćmy do halloween i polemiki, jaka rozgorzała na tle forsowania w naszym nieszczęśliwym kraju tego amerykańskiego obyczaju. To forsowanie jest następstwem i świadectwem nie tylko odwrócenia sojuszy, ale również - udanego przewerbowania się ubowców do naszych obecnych sojuszników. Najwyraźniej, to przewerbowanie kontynuowane jest w następnych pokoleniach ubeckich dynastii, bo jakże inaczej wytłumaczyć neoficką gorliwość w forsowaniu tego obyczaju osób urodzonych u progu czy nawet w trakcie transformacji ustrojowej?

Wydaje mi się jednak, że oprócz tych przyczyn w grę może wchodzić jeszcze jedna ważna przyczyna, w dodatku natury duchowej. Otóż nie jest wykluczone, a nawet bardzo prawdopodobne, że potomstwo partyjnych i ubeckich renegatów daje w ten sposób wyraz swemu przekonaniu o

losach swoich antenatów w zaświatach. To są ludzie inteligentni i spostrzegawczy, przynajmniej na tyle, by rozumieć, że los des renegats na tamtym świecie nie jest godny pozazdroszczenia, że jeśli nawet w zaświatach egzystują, to z pewnością w jakiejś odrażającej postaci, np. wampirów czy odrażających potworów - takich, jakimi byli za życia. Któż w końcu może lepiej znać swoich resortowych przodków niż ich własne, resortowe dzieci, a przecież to właśnie one, np. resortowa Stokrotka, forsują amerykański obyczaj halloween w naszym nieszczęśliwym kraju, w dodatku - jakby w opozycji do nienawidzonej przez les renegats obyczajowości katolickiej. Ta okoliczność dodatkowo potwierdza, że tradycyjny, [co najmniej] tysiącletni naród polski od 1944 roku musi dzielić terytorium państwowe z polskojęzyczną wspólnotą rozbójniczą która gotowa jest wysługiwać się każdemu, kto tylko obieca jej możliwość pasożytowania na narodzie polskim i Rzeczypospolitej.

Stanisław Michalkiewicz

Za: <http://michalkiewicz.pl/tekst.php?tekst=3248>

## ŚWIĘCI KONTRA UPIORY

**Święto Halloween szturmem zdobywa kraj. Czy za lat kilka zamienimy znicze na świeczkę w wydrążonej dyni, a wspomnienia o świętych na przebieranki w czarownicy i upiory?**

Halloween i uroczystość Wszystkich Świętych. Dwa święta „dotykające” śmierci, ale w kompletnie różny sposób: jedno ubierające ją w maskę rodem z horroru „Noc żywych trupów”, drugie pełne oddechu, światła.

„Święto cukierka” lub „święto dyni”, jak pieszczotliwie określa się Halloween w Stanach, od lat szuka sobie miejsca nad Wisłą. Szkoły organizują dyskoteki, na które nie wypada nie przyjść we wdzięcznym przebraniu wampira czy czarownicy, a w restauracjach w nocy z 31 października na 1 listopada, trwają podobne zabawy dla starszych [i mądrzejszych?], na wystawach wielu sklepów króluje wydrążona dynia.

Trumna jako „ozdoba” zgorzenia już nie budzi. Tym bardziej niewinna dynia. Mile kojarzy się z jesienią, a tylko nielicznym z duszą potępioną. A nawet jeśli i wiemy, że starożytni podświetlali ją, ażeby poinformować że czczą demony, to przecież nie ma to większego znaczenia. Bo po pierwsze to zabobon, a po drugie chodzi przecież tylko o dobrą zabawę.

### Trick or Treat?

W Stanach, Kanadzie i Europie Zachodniej w nocy z 31 na 1 listopada na ulice wychodzą dzieci przebrane za duchy, czarownice, wampiry. Pukają do drzwi domów wypowiadając przy tym formułkę „Trick or Treat?” [Psikus czy poczęstunek?], co ma nakłonić gospodarza do poczęstowania dzieci wcześniej zakupionych na ten cel słodyczy.

Szaleństwo Halloween ogarnia cały kraj: młodzież prócz domowych imprez i bali przebierańców bardzo często odwiedza „Scary Farm” [straszne farmy] czyli zaadaptowane na ten cel duże przestrzenie, przypominające scenerię filmu grozy. Już miesiąc wcześniej dzieci odrabiają prace domowe związane z tym „świętem” [a więc ktoś to nakazuje?], kompletują przebrania [im bardziej odrażające tym lepiej] i planują jak udekorować dom, posesje stają się więc zamkami wampirów, sztuczne nagrobki wystają z większości ogródków. - Strach się bać. 31 października w szkołach odbywają się Halloween Partys, na których szaleją dzieciaki w krwawych kreacjach.

### Historia Halloween

Halloween ma swoje korzenie - jak podają obecnie środki przekazu, zresztą mało wiarygodne - w modnej wśród okultystów kulturze „Celtów”, którzy witali Nowy Rok właśnie 1 listopada. Zamieszkivali oni obecne tereny Anglii, Walii, Szkocji, Irlandii i płn. Francji. Celtycy kapłani nazywani druidami, czcili w tym dniu szczególnie sposób boga śmierci Samhain. Tak więc dzień ten stał się świętem śmierci, gdyż tego dnia [rzekomo] bóg celtycki wywoływał duchy, złych zmarłych, którzy odeszli w ciągu ostatniego roku. Według celtyckich wierzeń, w tym czasie złe duchy wędrowały po wsiach dokuczając ludziom. Celtowie spodziewali się prześladowań ze strony złych duchów co nie było dla nich czymś zabawnym. Celtycy kapłani [druidzi] nakazywali wówczas rozpalanie wielkich ognisk. Na ołtarzach poświęcano bogowi śmierci resztki plonów, zwierzęta, a nawet ludzi. Wokół stosu odurzeni, w stanie transu, Celtowie tańczyli taniec śmierci, zapraszając - i wypuszczając zarazem - duchy ciemności. [Takie początki Halloween, rzekomo pochodzące od Celtów - spisywali, promują i przekazują światu - ci którzy z tego wynoszą największe korzyści, powoli przyzwyczajając ludzi do „nowej religii” satanizmu, może warto tu postawić pytanie, chociaż myślę że wszyscy i tak wiedzą, ale warto: kto tym kieruje - obserwując wydarzenia z tym związane, wszystko wskazuje iż są to judaści. A kto wierzy że to Celtowie - niech dokładnie prześledzi dziwną ich historię, i sprawdzi pochodzenie tych Celtów. Idąc dalej nasuwa się następne pytanie, dlaczego tak aż do zaparcia się z tym ukrywają [podobnie jak ze swoim pochodzeniem] ... przecież prawie każdy wie, że żydzi mający w swoich rękach finanse, media, Hollywood i wszelkie organizacje ponadnarodowe nadają temu „świętu” taki rozgłos i łożą na to olbrzymie pieniądze. Więc mają w tym jakiś swój cel! Poza tym, komu tak promowana i z wielkim „hukiem” obchodzona magia Halloween ma służyć? - admin].

W tradycji amerykańskiej to kalendarzowe już „święto” Halloween wygląda pozornie niewinnie, dzieci przebierają się za czarownice, wampiry, duchy, czy diabły. Problem polega jednak na tym, że wszystkie te postaci, w tradycji duchowości chrześcijańskiej związane są z osobą szatana. Obcowanie z tymi tematami, choćby tylko na poziomie znaczeń i zabawy - może przygotować otwarcie się na tę niebezpieczną i realistycznie pojętą rzeczywistość duchową. Fantazje Halloween dotyczą zmarłych, którzy powracają. Jednak zamiast modlitwy, mamy ich przyzywanie i zaklinanie.

### Ostatni taki bal

- Uwaga, dzieci! W sobotę urządzamy bal przebierańców. Zbliża się Halloween - ogłosiły zakonnice, w polskiej sobotniej szkole, przy parafii św. Jakuba w Chicago. Na balu tańczyło sporo pierwszoklasistów. Nie było tylko Dominika. - Po kilku dniach nauczycielka zawołała go i spytała: Dlaczego nie byłeś na balu przebierańców? Wszyscy się świetnie bawili. A nawet pani przebrała się za biedronkę! - Nie byłem, bo my w domu nie obchodzimy Halloween. - A dlaczego? - Bo, bo, bo my wierzymy w Pana Jezusa - odparował chłopczyk. Nauczycielkę zatkąło. Pobiegła do dyrektorki szkoły, zakonnicy i opowiedziały o zajściu. I, co najciekawsze, był to ostatni Halloween w historii szkoły. - To był ostatni rok, kiedy ta szkoła świętowała to kretynstwo - śmieje się mama Dominika.

Wiele katolickich rodzin na Zachodzie, musi odnaleźć się w trudnej sytuacji. W tym dniu, starają się wyjeżdżać. Ich dom rzuca się w oczy - nie jest udekorowany. Nie chcą każdemu pukającemu do drzwi dziecku tłumaczyć, albo odmawiać. A dla swoich dzieci razem z innymi rodzinami z parafii

stworzyli alternatywę. Wiedzieliśmy że sam zakaz niczego nie zmieni i może tylko sprowokować bunt. W miejsce braku halloweenowej zabawy stworzyliśmy inną. - Nasze dzieci uczestniczą w All Saints Party. Przebierają się za świętych, anioły, postaci z Biblii [Nowego Testamentu]. Organizowane są konkursy na związane z Chrystusem tematy, jest też taniec i muzyka, słodycze. Musiało to być atrakcyjne, żeby bez żalu nie uczestniczyły w Halloween. Podobne zabawy są w wielu parafiach katolickich [również w protestanckich] na Zachodzie.

Ciekawy pomysł zrodził się w Paryżu. Od kilku lat organizowane są tu czuwania modlitewne dla młodzieży. Nazywa się je "Holy wins", czyli "Święty zwycięży". Młodzi śpiewają, modlą się, spędzają razem czas. Kilka tysięcy z nich bawi się podczas koncertu przed kościołem Saint Sulpice. Są poza domem i jest ich wielu - a to już sporo dla nastolatka. A gdy dodać do tego naturalną u młodzieży tendencję do bycia kontra [np. wobec komercji, ale również głupiej mody], to i modlitwa zamiast nakręcanego przez speców od reklamy "święta" staje się atrakcyjna.

### **Polska przeciw, a nawet ... za**

Polacy 1 listopada czczą Wszystkich Świętych a dzień później wspominają bliskich zmarłych i modlą się za dusze cierpiące w czyśćcu. Wielu ludziom nad Wisłą nie przeszkadza to jednak wystawiać w oknach dynie ze świeczką, szykować strojów wiedźm dla ośmiolatek czy w przebraniach rodem z horroru bawić się do rana w restauracjach i pubach.

"A co w tym właściwie złego" - wzruszają ramionami. I podają argumenty: że Halloween jest fajny i śmieszny, że trzeba się przecież zabawić i "odreagować", i że nie można być "świętszym od papieża", że przecież to zwykły świecki zwyczaj i nikomu krzywdy nie robi.

### **Współczesne Halloween**

Część społeczeństwa zastawia się stwierdzeniem, że to tylko dla zabawy. Myślą: my przecież nie traktujemy tego poważnie. My może nie, ale nie wiemy czy szatan tego nie bierze na poważnie, przecież to jest jego święto. To rzekomo wesołe "święto" jest szeroko nagłaśniane przez media. Jest to tym bardziej niebezpieczne, że tradycja tego "święta" została przejęta przez satanistów, którzy noc Halloween [z 31 października na 1 listopada] uważają za swoje święto sądząc, iż wtedy właśnie szatan ma szczególną moc. Jest to więc noc tzw. "czarnych mszy". Ale najgorsze w tym iż dzieci, nie rozumiejąc tego wydarzenia - biorą to za swoje przyzwyczajając się do tych [rzekomych] „święt”.

Nie dziwi więc, że na praktyki związane ze świętowaniem Halloween zareagowały chrześcijańskie Kościoły Europy. Zobaczyły w tym gloryfikację zła, przemocy i śmierci. Emerytowany arcybiskup Mediolanu, kard. C. M. Martini stwierdził, że Halloween jest obcy naszej tradycji tak bogatej w wartości zasługujące na pielęgnowanie. W Polsce zmarły przed kilku laty biskup pomocniczy toruński J. Chrapek uznał obyczaj Halloween za pogański, który promowany przez media i bezmyślną propagandę, prowadzoną też w szkołach, może zamazać chrześcijańską głębię uroczystości Wszystkich Świętych. Halloween jest "świętem" bardzo niebezpiecznym, bo splotającym i ośmieszającym wartość życia duchowego i pozagrobowego, a czyni to z tym większą perfidią, że wzywa do zabawy właśnie w tych dniach, kiedy my chrześcijanie wspominamy pamięć naszych zmarłych i obchodzimy - Uroczystość Wszystkich Świętych.

Źródło: [www.mbkp.info](http://www.mbkp.info)

Za: <http://www.bibula.com/?p=62722>

---

## **MOJA WALKA – CZĘŚĆ I**

Moje życie będzie uznane za wartościowe do stopnia, w jakim będzie przydatne dla innych. Z tego powodu chciałbym opowiedzieć o rzeczach, które przydarzyły mi się w walce z siłami ciemności. Mam nadzieję, że ostrzegę innych, czego spodziewać się w tej walce.

W ciągu ostatnich trzydziestu lat tej walki, wielu wielkich patriotów, którzy dali mi, instynktownie, cenne wskazówki i inspiracje, sami nie mogli nic zrobić ze względu na machinacje międzynarodowej potęgi żydowskiej. Jednak zawsze kontynuowali swoją pracę jak tylko mogli. Do końca swego życia, nigdy nie zbaczali z odpowiedzialności, którą obarczono ich dlatego, że znali prawdę. Każdy z patriotów, którzy mną kierowali, wśród nich **Ezra Pound, płk Eugene Sanctuary, George Sylvester Viereck** i pani **Lyril Clark Van Hying**, urodzili się z wrodzonymi talentami. I przez całe życie, używali tych talentów dla dobra innych.

Bardzo niewielu Amerykanów wie o prześladowaniach które ci patrioci znosili przez całe życie. Jednak, w ciągu lat kiedy ich znałem i z nimi pracowałem, wspominało się o tych prześladowaniach - jeśli w ogóle - tylko na marginesie i bez żalu. Swoje straty osobiste uważali za nieistotne w porównaniu z cierpieniem narodów gojowskich zniewolonych przez Żydów. Podobnie może się wydawać jałowym moje czepianie się, **aby wspomnieć o zamordowaniu moich rodziców przez agentów rządowych zgładzonych z zemsty Żydów przeciwko mnie z powodu mojej pracy, kiedy uznamy, że 66 mln chrześcijan zginęło w rosyjskich obozach koncentracyjnych od 1917, zamordowanych przez żydowskich komunistów, którzy zbudowali te obozy i zarządzali nimi.** A te miliony leżą bezimienne i nie oplakiwane. Były one ani mniej ani więcej ofiarami Żydów niż moi rodzice, jak i wielu innych Amerykanów, których ofiary są nie odnotowane i nie zauważane przez tych, którzy znajdują się następnymi w wyznaczonych listach. **Nikt, kto został zamęczony przez Żydów nie powinien pozostać nieznany. I nikt, kto został zamęczony przez Żydów nie pozostanie nie pomoszony.**

Obiektem nienawiści Żydów stałem się przez wydarzenia, które poruszały się w linii prostej. I sukcesywnie, stałem się protegowanym **George'a Stimpsona**, najbardziej szanowanego dziennikarza w Waszyngtonie, który założył - *National Press*, **Ezry Pounda**, najbardziej znanego poetę na świecie, oraz **H.L.Hunta**, najbogatszego człowieka na świecie. Z tych trzech, tylko **Ezra Pound**, walczył z Żydami otwarcie. I bardzo cierpiał, spędzając 13 lat w ohydnych, przesiąkniętym moczem domu wariatów w Waszyngtonie. **George Stimpson**, przekazał mi wiele sekretów o Waszyngtonie, w tym fakt, że **Feliks Frankfurter** założył Komórkę Komunistów - „**Harold Ware**” oraz charakter żydowskiej kontroli nad **J.Edgarem Hooverem** i FBI. **H.L.Hunt** walczył dzielnie o zachowanie wartości cywilizacji chrześcijańskiej. Ale nie był w stanie skutecznie wykorzystać swoich pieniędzy w bitwie która była poza jego możliwościami.

Odwiedziłem **Ezrę Pound** w celi, w której był przetrzymywany jako więzień polityczny, którą trafnie nazywał 'piekłem'. A **George'a Sylwestra Vierecka** poznałem w Nowym Jorku, po tym jak odsiedział 6 lat w federalnym więzieniu, po czym stracił zdrowie. Został fałszywie skazany za to, że nie zarejestrował się prawidłowo jako obcy agent. W rzeczywistości, jego adwokat - wypełnił wszystkie wymagane formularze, a sprawa została odrzucona przez sąd dwukrotnie. Ale **Franklin D. Roosevelt** poprzysiągł, że osiągnie **Vierecka**, i Departament Sprawiedliwości oskarżył go po raz

trzeci. A nowo wybrany sędzia odmówił przyjęcia zeznań, które mogłyby uniewinnić **Vierecka**. Podczas procesu, jego syn, **George Sylvester Viereck II**, zginął podczas lądowania amerykańskiej armii w Anzio, katastrofalnej rzezi amerykańskiej młodzieży, którą dowodził nasz słynny kochający Żydów **gen. M. Clark**.

**Roosevelt** nakazał armii wstrzymanie ogłoszenia śmierci chłopca w obawie, iż mogłoby wywołać sympatię dla **Vierecka**. W rezultacie, podczas gdy proces się ciągnął, listy jego żony do syna były zwracane z adnotacją 'zginął'. Oszałała ze zmartwienia żona próbowała dowiedzieć się, co się stało. Doznała zupełnego załamania nerwowego po śmierci syna... A kiedy zgon w końcu ogłoszono, po wielu tygodniach odmów przez urzędników wojskowych - **Viereck**, pokazał mi list od Roosevelta, napisany w 1938 r. na papierze Białego Domu, w którym wypytywał o niemiecki rząd, a **Viereck** był wtedy najbardziej wpływowym niemieckim Amerykaninem w Stanach Zjednoczonych. Odpowiedział **Rooseveltowi**, iż nie może tego zrobić. Wtedy **Roosevelt** przysiągł posadzić go w więzieniu. I to zrobił, wynajmując agenta ADL by przysiągł, że **Viereck** zaoferował mu pieniądze żeby wysadził most. Dla każdego, kto znał dobrze wychowanego, zawodowego pisarza, to zeznanie było niedorzeczne. Ale **Viereck** przebywał w więzieniu przez okres II wojny światowej. A kiedy go poznałem, mieszkał w małym pokoju, bez grosza, na utrzymaniu hojnego bratanka.

W 1942, kiedy znalazłem się w lotnictwie USA, nie myślałem że 36 lat później, jeszcze będę zaangażowany w walce na śmierć i życie z tak wytrwałym i nieugiętym wrogiem. II wojnę światową uważałem za nieuniknioną przerwę w mojej wybranej karierze jako artysta i pisarz. Wojna skończy się za kilka lat i powrócę do pisania książek które rozpocząłem wcześniej. Nie miałem osobistego pragnienia by „uderzyć Japońca” [slap the Jap] czy „ogłuszyć Huna” [stun the Hun], czy inne slogany „*Tin Pan Alley*” - które Żydzi wyczarowali by zebrać gojowskie bydło na rzeź. Podobnie jak wielu moich kolegów żołnierzy, czułem, że wróg nie był naprawdę za granicą, ale bardziej prawdopodobnie osadził się tutaj, na domowym froncie. Ale również, jak moi koledzy żołnierze, wiedziałem, że niewiele mogę zrobić. Prawie rok później, przeczytałem pewien materiał, który mnie oświecił.

Choć teraz, wydaje się niewiarygodne - w latach II wojny światowej, szerzej niż obecnie rozpowszechniano materiały patriotyczne nt. żydowskiego spisku. Wielu oddanych patriotów produkowało małe gazetki które drukowały twarde fakty. Oni już dawno nauczyli się jak przetrwać codziennie nękanie przez agentów FBI, agentów ADL, i hordy innych strażników „domowego frontu”. Często donosiła na nich płatna prasa. Po przeczytaniu jednego z takich histerycznych ataków, wysłałem **Geraldowi L. K. Smithowi** \$ 25 za pewien materiał. W tym czasie była to duża suma, gdyż moje wynagrodzenie było tylko \$ 50 miesięcznie.

W odpowiedzi pocztą otrzymałem duże pudło zawierające kilkaset kopii „*Krzyż i Flaga*”. Była to pierwsza rzecz, jaką kiedykolwiek napotkałem nt. problemu żydowskiego. Zawierała ona wiele rewelacji. Od razu zrozumiałem, że nie był to rodzaj materiału, który powinien trafić do zwykłej barakowej dyskusji. Kilku żołnierzy mówiło, że w koszarach byli informatorzy. Choć wtedy nie połączyłem tego, prawie w każdym baraku, można było znaleźć szczególnie odrażającego Żyda - zwykle z brooklyńskim akcentem. I nigdy, nie przyszło mi do głowy, że ci Żydzi byli tak okropni, jak tylko możliwe, podjudzali innych żołnierzy do wypowiedzenia antysemitycznej uwagi. Ani też nie przyszło mi do głowy, że ci brooklyńscy Żydzi często mieli wyższe wykształcenie. W tym czasie każdy kto skończył college miał obowiązek spróbowania nauki w Szkole Kandydatów Oficerskich. Nie zdawałem sobie sprawy z tego że ci brooklyńscy Żydzi przebywali z żołnierzami poborowymi z ukrytych powodów. Właśnie ten rodzaj nadzoru politycznego wojsk jest aksjomatem komunistycznej strategii.

W amerykańskich siłach zbrojnych podczas II wojny światowej starannie tego przestrzegano. W strefach walki, oficerowie i żołnierze, którzy wcześniej wyrazili wątpliwości co do filozofii krucjaty **Roosevelta**, by ratować komunizm, byli strzelani strzałem w plecy od tych samych agentów wywiadu którzy szli za nimi na linie frontu. Podczas gdy gen. **Eisenhower** wygodnie chował się ze swoją [podstawioną] brytyjską agentką wywiadu „Kierowcą”, **Kay Summersby**, faktyczne decyzje, podejmowane były przez jego urzędnika łącznikowego, **kpt. Warburga** z domu bankowego **Kuhn, Loeb Banking...** W strefie radzieckiej eliminowano tych żołnierzy którzy nie byli przekonani że komunizm był podstawową częścią ich działań wojennych, nawet w najciemniejszych dniach wojny, **Stalin** odmawiał poluzowania nawet na jotę bezwzględnej strategii zatwardziałych komisarzy. Zdając sobie z tego sprawę - **Hitler** rozkazał swym żołnierzom egzekucję na miejscu każdego sowieckiego komisarza złapanego w strefie wojny, by sparaliżować sowieckie działania.

Komunistyczna kontrola nad armią Stanów Zjednoczonych ujawniła się podczas II wojny światowej wyborem gen. **George'a C. Marshalla** na szefa sztabu. Sen. **Joseph McCarthy** później zauważył, że **George Marshall** podlegał ciągłej dyscyplinie Partii Komunistycznej. To nie kolidowało z jego dowodzeniem naszych działań wojennych, ponieważ cele waszyngtońskich marksistów były takie same, całkowita klęska niemieckich wojsk antykomunistycznych. W wojnach koreańskiej i wietnamskiej, kierowanie naszymi siłami zbrojnymi poprzez komunistów pozostało bez zmian, nawet, jeżeli wtedy walczyliśmy przeciwko siłom "komunistycznym". Kiedy gen. **Douglas McArthur** próbował sprzeciwić się komunistycznej zdradzie naszych ludzi, został zwolniony przez **Dawida Nilesa**, żydowskiego komunistę, który został 'adiutantem' prezydenta **Trumana**.

Komuniści rozumieli, że ostateczna kontrola polityczna zawsze rezydowała w wojsku. W Moskwie czy Waszyngtonie, każdy urzędnik jest całkowicie dostosowany do obecnej linii ideologicznej, niezależnie od względów wojskowych. Wykazano to ostatnio, kiedy każdy oficer w służbie czynnej dostał rozkaz wsparcia oddania Kanału Panamskiego, podczas gdy wielu emerytowanych oficerów otwarcie temu się sprzeciwiało. Zastosowano najbardziej rygorystyczne środki w celu upewnienia się, by żaden oficer nie mógł utworzyć grupy dyskusyjnej i ewentualnie podjąć działania przeciwko zdradzie jego przełożonych. Kiedy kmdr. **George Lincoln Rockwell** pojawił się w Pentagonie, całe dowództwo było przerażone. Każdy znak niezależności czy patriotycznej wypowiedzi jakiegoś oficera [pod żydowską kontrolą], media natychmiast podnosiły krzyk o 'faszyzmie' i sprawca był szybko neutralizowany.

Po otrzymaniu dostawy gazetki **Smitha**, rozdzieliłem je w dziennych pokojach, aby zobaczyć kto je przeczyta. Następnego dnia przeszedłem się po tych pokojach, by zobaczyć, czy ktoś je czyta, i być może nawiązać rozmowę. Każda gazetka zniknęła. Nie zobaczyłem nawet jednej kopii kiedy przebywałem w bazie. Wydaje się, że mnie śledzono, a gazetki zbierano tak szybko, jak je zostawiałem.

W pozostałych latach służby wojskowej, nie spotkałem nikogo o silnych poglądach politycznych. Moje własne opinie były takie jak każdego młodego człowieka tego okresu, nie związanego z żadną silną ideologią. Po wojnie zapisałem się na studia na Washington and Lee University, zamierzając studiować prawo. Po dwóch latach zdecydowałem iż pójdę jednak do szkoły artystycznej i zapisałem się na studia w Institute of

Contemporary Arts [Instytut Sztuki Współczesnej] w Waszyngtonie - wśród studentów, szkoła miała zwykły typ kundli - a wśród pracowników wielu żarliwych komunistów. Ale to przyciągało wielu czołowych pisarzy jako spikerów. Podobnie jak innych spośród 10 mln weteranów, moim głównym celem było robienie kariery, i niewiele interesowałem się polityką.

Bardzo szybko zmieniły się moje zainteresowania. Jeden z nauczycieli w Instytucie odwiedzał **Ezrę Pounda**. Zaproponował bym mu towarzyszył któregoś popołudnia, była to propozycja która raczej mnie zaniepokoiła. Myślałem że to mało prawdopodobne, by człowieka, który redagował **T. S. Eliota** i **Ernesta Hemingwaya**, interesowała rozmowa ze mną. Ale poszedłem. W chwili kiedy wszedłem do mrocznej sali wydziału dla oszalałych, moja dawna grzeczność zniknęła i nigdy nie wróciła. Nagle zdałem sobie sprawę, że wielki pisarz był karany pobytem w domu wariatów, wyłącznie za poglądy polityczne. W jednej chwili **Pound** wypełnił ideologiczną lukę w moim życiu. Nigdy więcej nie będę milczał w obliczu niesprawiedliwości.

**Pound** najwyraźniej uznał mnie za pokrewną duszę, i zaproponował mi „mój własny dzień”. Oznaczało to cotygodniową popołudniową wizytę u niego sam na sam, zgodziłem się. Kiedy nadszedł ten przyszły tydzień, czekał na mnie z jedzeniem, zadaniami do przebadania i sprawami do załatwienia. Wkrótce potem wspomniał o Systemie Rezerw Federalnych, o którym nigdy nie słyszałem... Od tego dnia, ta praca, była jakby stworzona dla mnie. Jego troska o kraj została trafnie wyrażona przez **Karola Dickensa** w „*American Notes*” [Notatki z Ameryki], napisanych w ubiegłym wieku:

*„Obawiam się, że najsilniejszy cios zadany wolności, będzie zadany przez ten kraj, z powodu braku przykładu z jego strony dla świata”.*

Utrata wolności w Stanach Zjednoczonych, co dzieje się na naszych oczach, oznacza, że na całym świecie zostanie intronizowana autokracja ... i że wolności, którą mieliśmy w chwili urodzenia, nigdy nie doznają przyszłe pokolenia. **Olga Iwinskaja**, rosyjska pisarka, tak pisze o latach spędzonych w sowieckim obozie pracy:

*„Sanagian [współtowarzyszka] skończyła pisanie historii swojego życia nieporadnym, nierównym charakterem pisma. Pochodziła z klasy robotniczej, a jej ojciec - już dawno zmarł - brał udział w rewolucji w 1917, i za to padały przekleństwa na pamięć o nim”.*

Mówiąc zwykle bzdury o arystokratkach, nigdy nie przestajemy myśleć iż to ludzi pracy w Rosji, a nie arystokratów, zniewoliła rewolucja komunistyczna. Podobnie w tym kraju, to żydowscy intelektualiści, bankierzy i przemysłowcy stanowią awangardę bitwy o zniewolenie wszystkich Amerykanów i zabranie im na zawsze wolności. Gdybyśmy pozwolili na to, to przyszłe pokolenia w obozach koncentracyjnych rozpoczną dzień nie modlitwą, ale przekleństwami na pamięć o nas.

Wkrótce zacząłem odwiedzać **Ezra Pounda** codziennie, była to rutyna trwająca trzy lata. W ciągu tego czasu, dokładnie poznałem każdy aspekt spisku międzynarodowych komunistów. **Pound** powiedział mi:

*„Mówię ci o rzeczach, o których nie wiedziałem do czasu kiedy miałem 50 lat. A ty masz 25 lat, co oznacza, że dostajesz ekstra 25 lat by coś z tym zrobić”.*

Kiedy przyjechałem do Nowego Jorku, bankierzy przy Wall Street powiedzieli mi: „Byłem tu podczas kryzysu, ale nie wiedziałem co się działo, aż do czasu kiedy przeczytałem twoją książkę”. Wyjaśniłem im że skorzystałem z doświadczenia **Pounda** i jego dostępu do takich informacji w Europie, które były zakazane w Stanach Zjednoczonych.

By utrzymać się podczas pisania historii Systemu Rezerwy Federalnej, podjąłem pracę w Bibliotece Kongresu jako asystent bibliotekarza. Była to taka sama praca, jaką **J. Edgar Hoover** wykonywał przez kilka lat, kiedy kończył wieczorowe studia prawnicze na Uniwersytecie George Washington. Kilka tygodni później, ponieważ zrobiłem zaawansowane studia fotograficzne w Instytucie, awansowałem do działu fotografii. W ciągu najbliższych kilku miesięcy otrzymałem dwie promocje, gdyż uczyłem się od jednego z najlepszych japońskich fotografów. W tych miesiącach, mogłem odwiedzać **Pounda** tylko w weekendy i zasugerował on, bym wysłał kilka swoich prac do „*The Social Creditor*” [Wierzyciel społeczny], skromnego tygodnika, publikowanego w Anglii. Wysłałem im kilka artykułów które wydrukowali, wysyłając mi entuzjastyczne komentarze. Pewnego dnia poszedłem do *National Press Club* na codzienny obiad z **Georgem Stimpsonem**, człowiekiem, który rozdawał kopie *Common Sense* przy drzwiach wejściowych. Pokazałem tygodnik **Poundowi**, numer zawierający testament **Hermann Goeringa**. Zaproponował bym wysłał im artykuły i wydrukowali kilka z badań o Rezerwie Federalnej.

Pewnego popołudnia do Biblioteki Kongresu przyszedł Żyd z prośbą do mnie. Wezwano mnie, a byłem w tym czasie w ciemni, że przyszedł Żyd i chce się spotkać ze mną ... był on karykaturą z *‘Der Sturmer’*. Od razu zaczął od krzyżowych pytań mówiąc, że jest wysłany z *‘Common Sense’* i zapytał: „Kto daje ci materiał? Skąd pochodzą informacje?” Nie chcąc włączyć **Pounda**, który zawsze mógł się liczyć z możliwością odebrania mu codziennych odwiedzin i przetrzymywania go w odosobnieniu, więc wyjaśniłem, że robiłem badania w Bibliotece Kongresu. Było oczywiste, że mi nie wierzy. Niezdarny chłopak z małego miasta nie mógł być wtajemniczony w machinacje najpotężniejszych i tajemniczych bankierów świata.

Do Biblioteki Kongresu przysłano zespół agentów FBI by przepytali wszystkich, którzy ze mną pracowali. Senator **Herbert Lehmann** z **Banku Lehman Brothers** i przewodniczący ADL, wysłali żądanie na piśmie do **Luthera Evansa**, bibliotekarza Kongresu, iż powinni mnie zwolnić z powodu artykułu jaki napisałem dla *‘Social Creditor’*. Żądanie, napisane na papierze ADL, zostało sporządzone przez operatora ADL, **Edelsteina**, podpisane, i bez czytania przez **Lehmana**, który przyjmował wszystko, co przynosił mu **Edelstein**. Artykuł ujawnił fakt, że **Katz**, administrator Planu Marshalla, zarządzał większością środków Planu Marshalla dla krajów komunistycznych, zamiast wysyłać do krajów niekomunistycznych dla których Kongres je przeznaczył. Aby uhonorować **Marshalla** za wielkie zasługi dla krajów komunistycznych i ich spraw ... ukradkiem sporządzono plan kontynuacji pomocy dla krajów komunistycznych i nazwano jego imieniem.

Pod koniec II wojny światowej, zakończyła się Pomoc Lend Lease dla Rosji i innych krajów komunistycznych. **Dean Acheson**, sekretarz stanu, i nie zarejestrowany agent dziewięciu krajów komunistycznych przez jego kancelarię **Covington, Burling i Acheson** [a którego jednym z partnerów był **Donald Hiss**, brat **Algera Hissa**] próbował wymusić \$ 4 mld pożyczki nowemu reżimowi komunistycznemu w Polsce. Kiedy patrioci w Kongresie odmówili, wtedy został opracowany Plan Marshalla. Pozornie przeznaczony dla Grecji, Włoch i innych niekomunistycznych krajów, większość środków Planu Marshalla, była albo przydzielana bezpośrednio organizatorom komunistycznym w tych krajach, którzy wykorzystywali tę pomoc jako fundament do budowania partii komunistycznej, lub przekazywana bezpośrednio przez te kraje do Jugosławii, a stamtąd do Polski i Rosji.





W miejscowości Eschweiler na wniosek mieszkańców zabroniono używania dzwonu kościelnego <https://www.netzplanet.net/allah-akbar-in-eschweiler-nahe-aachen-plaerrt-der-muezzin-ueber-den-daechern-der-stadt/> drażnił ich. Teraz dwa razy dziennie w mieście wykrzykuje muezin, przez wzmacniacz, by być pewnym. Tam, gdzie wyrzekają się swojej religii, to tam wpelza inna: <https://jungfreiheit.de/kultur/gesellschaft/2015/kuwait-finanziert-kirchenumbau-in-moschee/>

### 20 kwietnia

Inicjatywa! W Bremie ukarano emerytkę <https://www.netzpla-net.net/rentnerin-bestaft-100-euro-fuer-ein-mal-neger-sagen/> za to tylko że nazwała afrykańskie 11-letnie dziecko Murzynem. On co prawda najpierw nazwał ją „starą prostytutką”, ale to chyba się nie liczy?

### 22 kwietnia

Tak, piękne dopiero się zaczyna. Niemcy nagle ośmielili się i zaczęli głośno na manifestacjach oskarżać uchodźców „przeklętych syjonistów”! NATO niewinne! Święta Ameryka niewinna! Niemcy z jej budżetowym biznesem „sprzedaży broni”, w ogóle nie ma o czym mówić! A winni są Żydzi ponieważ uczynili życie w Afryce nie do zniesienia... Trzeba wracać do Rosji. Dobrze, że nie sprzedalam mieszkania. Bóg uchronił.

### 25 kwietnia

Bundeswehra zaczęła treningi bojowe <https://juergenelsaes-ser.wordpress.com/2015/04/22/hammer-bundeswehr-ubt-kampfeinsatz-gegen-die-russen/#more-7296> na wypadek wojny z Rosją. Jak dowcipkują burgerzy [http://www.focus.de/politik/ausland/eu/droht-europa-ein-neuer-krieg-oesterreichischer-politiker-nato-plant-angriff-auf-russland-id-4796982.html?utm\\_source=facebook&utm\\_medium=social&utm\\_campaign=facebook-focus-online-politik&fbclid=IwAR1507062157](http://www.focus.de/politik/ausland/eu/droht-europa-ein-neuer-krieg-oesterreichischer-politiker-nato-plant-angriff-auf-russland-id-4796982.html?utm_source=facebook&utm_medium=social&utm_campaign=facebook-focus-online-politik&fbclid=IwAR1507062157) „wojna jądrowa to sprawa lokalna i bardzo przydatna dla Rosji”.

### 26 kwietnia

Znane wydawnictwo dostało ‘po głowie’ <https://www.netzplanet.net/aerzte-saenger-zu-troeglitz-ich-schaeme-mich-ein-deutscher-zu-sein/> za linijkę: „Sześciu mężczyzn zgwałciło uczennicę na dziedzińcu szkolnym, byli to emigranci mówiący w nieznanym języku”. Określenie narodowości sprawców jest obecnie niemożliwe. Niemcy zaproponowały aby nie czekać na łodzie płynące z uchodźcami do Europy, a posłać dwa okręty i zabierać uchodźców na brzegu. Według oficjalnych przekazów 75 proc. Niemców jest przychylna ... przyjazdowi Afrykanów. To masowe samobójstwo narodu. Program zagłady.

### 28 kwietnia

W Bremie na święto ludowe przyszła ogromna ilość Afrykanów, po czym, ludzie nie mogli doliczyć się portmonetek i smartphonów. Podczas próby zatrzymania złodziei wielu policjantów doznało obrażeń. Policjanci dobrze przyswoili sobie że Afrykanów, można skarcić co najwyżej mimiką i gestami [nie znają niemieckiego]. A kto się poskarży to jest rasistą.

### 14 maja

Ups. Czytam komentarze pod artykułem o „biednych i nieszczęśliwych uchodźcach” [http://www.n-tv.de/der\\_tag/Leichensaecke-am-Brandenburger-Tor-article15144541.html](http://www.n-tv.de/der_tag/Leichensaecke-am-Brandenburger-Tor-article15144541.html) [innych tu nie ma ... ale skąd oni mają po 6000-10000 euro na podróż na północ Europy?]. Okazało się że dobrze wiedzą co trzeba mówić kiedy stracą dokumenty itd. Kto ich instruuje? Dzisiaj omawiają żądanie - kto uchodźcom wstawi nowe zęby [Niemcy muszą płacić za siebie]. I skąd ta bezczelność? Nie znając niemieckiego, ci „uchodźcy”, w razie czego dźwięcznie wykrzykują Niemcom w twarz: ‘Nazi’. Jeżeli policja zachowuje się wobec nich surowo, uchodźcy rysują na ścianach swastyki. Skąd ta wiedza? Albo dziś w Berlinie ci uchodźcy którym odmówiono statusu zaczęli budować przed budynkiem Senatu Arkę Noego: „Na znak, że potrzebują schronienia.” Czyja to idea, oni przecież wszyscy są niepiśmienni: 64 procent mężczyzn i 75 procent kobiet [rzekomo] nie umie czytać ani pisać? A wielu uchodźców mówi że pieniądze na drogę dały im jakieś amerykańskie organizacje.

### 20 maja

Zaczęły się zaczepki kobiet... Ci ‘uchodźcy’ z całą swoją bezczelną szczerością proponują „miłość i przyjaźń”, a jeśli kobieta jest oburzona, to biją ją. Kilka dni temu, 34-letni „uchodźca z Afryki” dźgnął nożem 48-letnią mieszkankę miasta Lesum. A czy wiecie co spowodowało wybuch wrogości wobec Niemek? Oświadczenie pracowników biur migracyjnych: „Jeżeli chcecie pozostać w Niemczech - to musicie natychmiast się pobierać. Idźcie i szukajcie sobie kobiet”. - Powiedzieli im, to poszli. Nieposłusznych zabijają: <http://www.bild.de/-regional/bremen/mord/messer-in-lesum-40989238.bild.html>

### 27 maja

W Niemczech robi się coraz ciekawiej. Myślałam, że najgorsze już widziałam w latach 90-tych. A jednak nie! Wczoraj w parku „dwóch czarnoskórych” zgwałciło 34-letnią kobietę. W samotności teraz nie pobjegasz... Niebezpiecznie chodzić wieczorami. Wszyscy zaopatrują się w gaz pieprzowy... Teraz mamy nie tylko w basenach, parkach wodnych czy na plażach służby bezpieczeństwa, ale też w całym transporcie państwowym, w każdym tramwaju. Wersja oficjalna - obrona uchodźców przed neonazistami. Tłumacząc: w Niemczech zabroniono upubliczniania w kronikach potyczek policjantów z udziałem uchodźców. Przecież tylu „pięknych” mężczyzn zasiedlili wśród narodu... Ludzie się burzą, pokazują deputowanym fakty i widea, na co rząd odpowiada: „Einzelfall” - pojedynczy przypadek. Nasz nowy gorzki mem.

### 28 maja

Wszyscy miejscowi uprzedzani są: że uchodźcy noszą noże [pozwolono im, przeciwko mitycznym nazistom] i mogą was pociąć jeżeli źle na nich spojrzycie - postrzegane to jest przez nich jako wyzwanie. A ‘obrońcy’ uchodźców krzyczą w TV: „Nie można wysyłać ludzi do krajów, w których nie mają oni przyjaciół! Przy podziale trzeba uwzględnić, gdzie osiedli przyjaciele lub krewni. Samotność jest niehumanitarna!” W Niemczech granic nie ma, a uchodźcy przechodzą tam gdzie się im podoba. Próbowali wysłać partię do krajów bałtyckich, uciekli stamtąd: mało płacą, nie tak jak ich przyjaciółom w Republice Niemiec: <https://www.netzplanet.net/fluechtlinge-in-lettland-sie-zahlen-uns-zu-wenig-wir-wollen-nach-deutschland-oder-schweden/>

### 3 czerwca

Partia chrześcijańskich demokratów [CDU partia rządząca w Niemczech, puki co] proponuje na dwóch policjantów, wziąć jednego uchodźcę. Mówią że będą uchodźcy mieli wtedy pracę. [Policja w Niemczech posiada władzę absolutną. To nie Rosja. Dobór do tej inicjatywy byłby jak u kosmonautów].

### 17 czerwca

O, Boże ... świerz, wszy... Piszą, że w Niemczech epidemia wszy... Co dalej?

### 22 czerwca

Bliiin... Gdzieśmy trafili? „Uczeń zmarł na dżumę, potwierdzili lekarze”. Dżuma w Berlinie. Uchodźcy już nie są sprawdzani na AIDS: nie ma sensu: [http://www.focus.de/gesundheit/news/vorfall-in-colorado-infektion-durch-floh-16-jaehriger-schueler-stirbt-an-beulenpest\\_id\\_4768110.html?utm\\_campaign=facebook-focus-online-politik&fbclid=IwAR1130455](http://www.focus.de/gesundheit/news/vorfall-in-colorado-infektion-durch-floh-16-jaehriger-schueler-stirbt-an-beulenpest_id_4768110.html?utm_campaign=facebook-focus-online-politik&fbclid=IwAR1130455)

### 26 czerwca

Samochody parkuje się na trawnikach. „Drogi naród”, za przykładem Afrykanów, zaczął stawiać gdzie popadnie. Żegnaj niemiecki porządku. Jak gdybyśmy żyli w innym kraju a nie w Niemczech. Przed chwilą, w wiadomościach, był omawiany temat, że Niemcy przestali być czystościami. Parki i ulice jak na śmietniku.

### 8 lipca

Bundestag pozwolił służyć uchodźcom w Bundeswehrze: <http://www.blu-news.org/2015/07/06/asylbewerber-in-die-bundeswehr/>

### 18 lipca

Ale wesoło. „W czwartek po południu, trzech nastolatków - po marihuanie - postanowiło skoczyć z mostu do rzeki Izar” <http://www.abendzeitung-muenchen.de/inhalt.an-der-corneliusbruecke-nichtschwimmer-kiffer-jungs-aus-isar-gerettet.d68f866d-09a5-48ce-b363-c38a047e261f.html> głębokość, kury przejdą w bród. Tych trzech idiotów [dzieci uchodźców bez opieki] spadając uderzyło głowami zachłystując się wodą. Najpierw dobrzy obywatele wyciągnęli pierwszego, a następnie znaleźli pozostałych. Kiedy przyjechało pogotowie i policja przyjaciele topielców [trzydzieści osób] nie chcieli przepuścić służbowych samochodów, obrażając lekarzy i policjantów, i krzyczeli: „Wynoście się, nie macie tu nic do roboty!” - używając jęz. niemieckiego, skąd tak szybko poznali ten trudny język? Dokładnie tak jak mówi Merkeliha - wzbogacają kulturę rodzinnego kraju.

### 18 lipca

Google usunęło mapę „Obozy uchodźców koło mego domu”: Mapę tę, tworzyli entuzjaści [zobacz zdjęcie na poniższym linku]. Wyszło, że te obozy rozlokowane są w bliskiej odległości od siebie i jest ich bardzo dużo, co kłóci się z zapewnieniami: „Niemcy przyjęły tylko 77 tys. uchodźców”, nie odpowiada to rzeczywistości: <http://www.stern.de/panorama/weltgeschehen/google-loescht-karte-mit-fluechtlingsheimen-in-deutschland-6350124.html>

### 19 lipca

W Hamburgu w obozach dla uchodźców uruchomiono WiFi bezpłatnie, do więzi z rodzinami i przyjaciółmi w Afryce. Nie uwierzycie! Uchodźcy poszli do sklepów, zawierając umowy na smartfony, tablety, nie posiadając kredytu w banku! Firmy zażądały od Merkel jakiegoś wynagrodzenia za straty, ponieważ „uchodźcy nie wiedzieli co podpisują”. Siedzą teraz „nie poinformowani”, z iphonami i ipadami... Takie przypadki występują masowo. W Monachium Afrykanie jedzą i piją w supermarketach ... miasto powiedziało że za wszystko zapłaci, tylko żeby policji nie wzywać: <http://www.abendblatt.de/hamburg/hamburg/article205469933/Fluechtlinge-in-Tostedt-erhalten-WLAN-Zugang.html#>

### 20 lipca

Nowość: „Na 100 poszukujących pracy w Niemczech przypada 5 wakatów”. Dalej: „Na te miejsca przede wszystkim będą przyjmowani uchodźcy”: <https://jungefreiheit.de/politik/deutschland/2015/handwerkspraesident-will-asylbewerber-ausbilden/> czyli okazuje się - zero miejsc pracy dla Niemców. Bezrobocie, według nowych danych [http://www.focus.de/finanzen/news/wirtschaftsticker/minij-obs-teilzeitstellen-befristungen-immer-mehr-atypische-beschaefigung-anteil-regulaerer-jobs-nimmt-ab\\_id\\_4626400.html?utm\\_source=facebook&utm\\_medium=social&utm\\_campaign=facebook-focus-online-finanzen&fbclid=IwAR1130455](http://www.focus.de/finanzen/news/wirtschaftsticker/minij-obs-teilzeitstellen-befristungen-immer-mehr-atypische-beschaefigung-anteil-regulaerer-jobs-nimmt-ab_id_4626400.html?utm_source=facebook&utm_medium=social&utm_campaign=facebook-focus-online-finanzen&fbclid=IwAR1130455) w Niemczech wynosi 70 procent. Tylko w maju strajkowali kolejarze, pracownicy żłobków, przedszkoli, pocztowcy, pracownicy służby zdrowia, DHL. Zaprzestano naprawiania autostrad, zamknięto wszystkie programy społeczne. Merkel niszczy kraj.

### 21 lipca

Siedziałam w kawiarni, około godziny. Obserwowałam nowych kelnerów - Afrykanka i dwóch Arabów. Uchodźcy bez niemieckiego ale znający angielski. Więc kazano ich przyjąć do pracy. Z obrazą przechodzili pomiędzy stolikami z wyglądem 'nie dla was ta róża rozkwitła'. Mój przyjaciel żalił się iż fabryka VW wzięła najzdolniejszych na przenośnik a w następnym tygodniu Afrykanie po prostu nie przyszli do pracy.

### 25 lipca

Propaganda rozpoczęta w mediach w stosunku do uchodźców, wielokrotnie przerosła swoją intensywnością kłamstw - propagandę NRD, oczywiście doskonale to rozumieją Niemcy wschodni, zachodni we wszystko wierzą. Dorzucicie jeszcze każdego dnia w wiadomościach: „Biedny uchodźca Mohammed Abdullah szedł ulicą i znalazł 1700 [1300, 1250, 1000] euro i zaniósł je na policję!”. Tak postępują prawdziwi pionierzy: <http://www.sat1.de/tv/fruehstuecksfernsehen/video/2-deutschlands-ehrliehster-finder-clip>

### 26 lipca

W Niemczech zaczęto zwalniać z pracy za FB-posty i komentarze przeciwne uchodźcom.

### 7 sierpnia

Za każdego uchodźcę, którego weźmiesz do siebie niemiecka rodzina dostanie 20 euro dziennie. Przemknęła informacja, że będą płacić kobietom, które zgodzą się spotykać z Afrykanami. Dziewczynki [do towarzystwa], zapewne?: [http://www.ilgiornale.it/news/politica/pd-alessandra-moretti-anziani-ospitino-immigrati-nelle-loro-1130455.html?mobile\\_detect=false](http://www.ilgiornale.it/news/politica/pd-alessandra-moretti-anziani-ospitino-immigrati-nelle-loro-1130455.html?mobile_detect=false)

### 14 sierpnia

Debilizm Niemców nie zna granic! Wraz z nowym rokiem akademickim na uniwersytetach w Niemczech afrykańskim i osmańskim uchodźcom, wolno będzie przystępować bez ocen <http://www.rp-online.de/leben/beruf/karriere/saar-uni-oeffnet-studien-gaenge-fuer-fluechtlinge-aid-1.5309038> wszyscy pozostali powinni mieć superdyplom, supercharakterystykę ze wzmiankami o dobrowolnej chęci letnich prac dla dobra państwa i bezpłatnych praktyk - i jeszcze trzeba będzie poczekać na liście oczekujących parę semestrów!

### 18 sierpnia

To co się dzieje w Niemczech, jest przerażające. Myślę o wyjeździe. Ale gdzie? Gdzie wyjechać od tego horroru z tzw. islamskimi migrantami? Dzisiaj szłam ulicą: afrykańcy gwizdzą za mną, z tą różnicą, że jeszcze nie gwałcą. Ale i do tego jest nie daleko. Poczytałam forum Rosyjskich żon i

wreszcie zrozumiałam, że nie jestem jedyna, która rozumie co się dzieje wśród debilnych niemieckich obywateli. Wszystkie bardziej lub mniej przyzwoite baraki i koszary, zapchane są do granic możliwości. Gdzie tylko można, buduje się miasteczka kontenerowe i obozy namiotowe dla uchodźców.

Wyobraźcie sobie obraz? Niemcy stawiają namioty, zapewniają łóżka, kołdry i środki higieny osobistej... I wszystko to spokojnie obserwuje stojący z boku tłum uchodźców. I chociaż jeden by pomógł! Powiedzieli wczoraj, że niemiecki naród prosi o przyjęcie jeszcze 700 000 ludzi! Proszą!: [http://www.huffingtonpost.de/2015/08/28/fluchtlinge-camp-verlassen\\_n\\_80527-54.html?ncid=fbklnkdehpmg00000002%3Fncid%3Dfolfb](http://www.huffingtonpost.de/2015/08/28/fluchtlinge-camp-verlassen_n_80527-54.html?ncid=fbklnkdehpmg00000002%3Fncid%3Dfolfb)

Podniosą przy okazji podatki na uchodźców. Postanowiono konfiskować puste domy i mieszkania znajdujące się w rękach prywatnych [na razie dyskutują o zgodności z prawem, ale jestem pewna że szybko prawo nagna w pożądanym kierunku]. Albo opodatkują, albo odbiorą. - Kto mówił, że prawo własności to rzecz święta? A co się dzieje w miejscach Bogatej Niemieckiej Kultury! Policja stamtąd prawie w ogóle nie wyjeżdża: bójkę, walki na noże, gwałty [to, co się dzieje w toaletach i kabinach prysznicowych nie da się opowiedzieć: wokół fekalia nawet na ścianach ślady wycierania brudnych palców]. W prasie toczy się dyskusja: jak zmusić uchodźców do zbierania po sobie ekskrementów? Niemcy nie mogą zrozumieć iż ci ludzie tego nie usuną. W życiu swoim nie usuwali przez pokolenia. Mężczyzna nie dotyka szmatek ani śmieci. Tym zajmują się ich kobiety. Zaczęto sądzić tych, którzy źle się wyrażają o uchodźcach.

### 21 sierpnia

Po prostu, w Niemczech politykę dyktuje kapitał a podejmujący decyzję deputowani mają nadzieję, że ich pieniądze ochronią ich przed bezprawiem. Tak to rozumiałam, drukować nie mogę z nerwów, to z forum Rosyjskich żon.

### 22 sierpnia

Kobieta-lekarz pisze: codzienne skandale w izbie przyjęć, uchodźcy nie chcą żeby ich badała kobieta chcą mężczyznę lekarza! Klinika nie ma pieniędzy na ochronę, lekarzy pozostawiono sam na sam z tym tłumem. - Lekarz naczelny powiedział, że jeżeli uchodźcy, będą narzekać na niemieckich lekarzy, nastąpią zwolnienia personelu. Media rozpatrują czy policjantki powinny nosić ... chusty <http://www.noz.de/deutschland-welt/politik/artikel/569909/osnabrucker-professor-erhalt-morddrohungen-fur-seine-forderungen> - na razie to jeszcze nie czador.

### 23 sierpnia

W Niemczech, po raz kolejny zaczynają palić książki. Spaleniu podlegają wszystkie książki dla dzieci, w których można znaleźć słowo „czarny” [negr]. Życie wśród absolutnie aroganckich i nieodpowiednich uchodźców i Cyganów po prostu jest nie do zniesienia. Doszli oni do wniosku że skoro potrzebują wolnych mieszkań dla rodzin Afrykanów to jest znak.

Tak, „poproszono” mnie. Miałam mieszkanie komunalne z małą nadwyżką metrażu. Nie wyrzucają na ulicę ale oferują pokoje w pensjonatach które nie nadają się do życia albo daleko, albo kontyngent noclegowni. Afrykanina zrozumiała, że w takich warunkach nie osiedlą, obrońcy praw człowieka zaszczują. A białych można. Rok temu w wiadomościach śmiano się z wywłaszczania mieszkań. Teraz jest to fakt. Niemcy patrzą na to z niedowierzaniem, jeszcze się łudzą.

### 26 sierpnia

Niewłaściwie zrozumieliśmy słowa o końcu świata. Czekaliśmy na coś w rodzaju światowego potopu. A potop, okazał się innego rodzaju. Ci ludzie, oni są szarańczą.

### 27 sierpnia

Minister sprawiedliwości Niemiec Maas kategorycznie zażądał od kierownictwa Facebooka - stanowczych i zdecydowanych działań przeciwko komentatorom piszącym negatywne opinie o uchodźcach. Teraz, mam trochę pojęcia, jak żyli ludzie na początku lat 30-tych <http://www.sueddeutsche.de/politik/justi-zminister-maas-fordert-loeschung-rechtsextremer-facebook-eintraege-1.2623396>

Ludzie boją się cokolwiek powiedzieć przy dzieciach. Wszystkie krytyczne posty w sieci usuwają, Niemcy, zostają sam na sam z własnymi uczuciami. Dzisiaj np. zabroniono zgromadzeń na ulicach. Więcej niż trzech nie wolno... We wrześniu zostanie przyjęte jeszcze jakieś prawo przeciw niezadowolonym, czyli przeciwko nam. Szukam miejsca gdzie mogę wyjechać... Zdam egzamin i będę szukać pracy bioinżyniera gdzie indziej byle nie w Niemczech. Jestem Rosjanką nie mogę pozwolić sobie na takie upokorzenia.

Źródło: <http://www.kp.ru/daily/26426/3299114/>

Źródło polskie: <https://treborok.wordpress.com/kronika-zaglady-niemiec/>

Za: <http://wolna-polska.pl/wiadomosci/kronika-zaglady-niemiec-rosyjska-muzulmanka-donosi-2015-09>

## GABINET OSOBLIWOŚCI, CZYLI TAJNY SYNOD SPONSOROWANY PRZEZ PAPIEŻA FRANCISZKA

**Poniższy tekst Christophera A. Ferrary - katolickiego prawnika, założyciela American Catholic Lawyers Association - powstał po czterech dniach, odbytego zeszłorocznego [2014] synodu. Pomimo upływu czasu, sytuacja się tylko pogorszyła...**

Szukając dosadny nagłówek, w rzeczy samej. Lecz, skoro wydarzenia w nowej auli synodalnej - gdzie, jak nam powiedziano iż wszystko stanie się nowym przebiegają w sposób całkowicie przewidywalny, czemu mielibyśmy się bawić w niuanse? Mamy przecież papieża który nie owija w bawełnę i którego intencje nie mogłyby być wyrażone dosadniej w przeciągu ostatnich osiemnastu miesięcy zadziwiających zniewag i umniejszania praktycznie każdego elementu apostołskiej tradycji i duchowości. Jest jasne, że Franciszek przygotowywał się na tę chwilę od momentu swego powołania jeśli nie wcześniej, i oto nastał ten moment w całej swej mało zaszczytnej glorii. Nazwijmy ten synod po imieniu: jest to przedsięwzięcie tajemne, manipulanckie, zdominowane przez klikę progresistów, siedemdziesięcio- i osiemdziesięcioletnich twarogłowych, posoborowych „odnawiaczy”, którzy śpieszą, by dokończyć „dzieła” - tak brutalnie przerwane przez papieża Benedykta XVI - byleby śmierć nie wyrwała Kościoła z ich szponów, nim skończą.

Poza bredniami biskupów i kardynałów o „miłosierdziu”, „prawie stopniowania” i „nowych drogach współtowarzyszenia” oraz nowo odkrytym wymagowanym podziale między doktryną a duszpasterstwem, poza bredzeniem samego papieża o dostrzeganiu „tempa naszych czasów i woni współczesnego człowieka” - jak Ojcu Świętemu mogło się wyrwać coś takiego? - odnajdziemy motyw przewodni Tajnego Synodu, jak go nam już

zdążyli wyluszczyć synodalni liderzy. Motyw ten nie może być bardziej czytelny: ustąpić gdzie to tylko możliwe. Wszędzie tam, oczywiście, gdzie jeszcze nie zdążono oddać pola.

Kadra posoborowych rewolucjonistów, którzy się jeszcze ostali, przewodzi synodowi i proponuje Ostateczną Reformę II Soboru Watykańskiego, to jest porzucenie doktryny przez radykalną zmianę „posługi duszpasterskiej” która potwierdza doktrynę, równocześnie ją rozbrajając. Plan ów jest wprowadzany w życie, za pomocą tajnych zabiegów, w których w z góry ustalonych rezultatach papież Franciszek, uznany na całym świecie za Pierwszego Papieża Miłosierdzia i Pokory, uwzględni tylko niewielką konserwatywną opozycję. „Wszyscy możemy ponieść jakiś wkład”, mówi, poklepując konserwatystów po ramieniu. „Jest to dla mnie wielka radość móc debatować z konserwatywnymi biskupami, gdy [ich] argumenty są tak inteligentnie skonstruowane”.

Za nic mając sobie niuanse, Franciszek łaskawie wyjawiał ideologiczną esencję Tajnego Synodu: otóż papież wraz z kliką modernistów, osobiście przezeń wybranych, staje w opozycji względem tych kilku pozostałych konserwatywnych biskupów, którym pozwolono zabrać głos [pod warunkiem zgłoszenia swoich przemówień z wyprzedzeniem], gdyż „raduje” go przyznanie zgody na tę „debatę”, która oczywiście nie powstrzyma go przed uczynieniem tego, co tam sobie zaplanował - z całą pokorą. [Zaplanował, a może mu zlecono! - admin].

Tajny Synod nie przestaje wrzeć, dowodzony przez papieża, przez jego „niemieckie” progresywne brygady uderzeniowe oraz niezawodnych liberalnych prałatów, pozbieranych z całej rozległej sfery posoborowej apostazji. Taki na przykład kard. Wuerl. Poza aulą synodalną zupełnie otwarcie wzywa do „stopniowości” która dopuszcza osoby wszelkiego autoramentu żyjące, obiektywnie rzecz biorąc, w grzechu śmiertelnym, do przystąpienia do Komunii świętej; osoby które dopiero rozważają, że może kiedyś, w przyszłości zacząć przestrzegać nauczania Kościoła na temat małżeństwa i prokreacji [tak jakby większość kleru poruszała jeszcze, przy jakiegokolwiek okazji, te tematy].

„Przyjmowanie Komunii nie jest zagadnieniem doktrynalnym czy stanowiskiem, to jest duszpasterskie zastosowanie doktryny Kościoła” - mówi Wuerl uspokajającym tonem. Stary pochlebca próbuje nas zwieść. Warunek sumienia, który mówi: przyjmowanie Najświętszego Sakramentu w stanie grzechu ciężkiego jest zabronione, to nie „duszpasterskie zastosowanie” doktryny, lecz raczej prawda objawiona u samych podstaw naszej wiary: „*Tak więc ktokolwiek by jadł ten chleb lub pił kielich Pański niegodnie będzie winien ciała i krwi Pańskiej. Niech zaś każdy bada samego siebie i tak niech je z chleba tego i pije z kielicha. Kto bowiem je i pije niegodnie, skąd sobie je i pije, nie rozróżniając ciała Pańskiego*” [1 Kor 11, 27-29].

Lecz oszukaństwo Wuerla jest zaledwie słabym odbiciem mistyfikacji, jaką jest ten Tajny Synod w swej istocie. Nie ma możliwości by brać na serio „duszpasterskie rozważania nad rodziną” prowadzone przez modernistycznych wywrotowców którzy nie tylko nie stanęli w obronie czy też zupełnie otwarcie podkopywali nauczanie Kościoła o moralności - w tej liczbie protektor duchownych molestujących ministrantów, kardynał Danneels, skandalicznie nominowany na „Ojca Synodu” z woli Franciszka, czy też ta nikczemna figura, kardynał Kasper, nagle wywindowany, też przez Franciszka, do najwyższych szczytów w wieku lat osiemdziesięciu. Nam z kolei próbuje się wcisnąć tę niedorzeczną historyjkę, że zwołanie Tajnego Synodu było konieczne, żeby zająć się „wyzwaniami duszpasterskimi” które nie istniały jeszcze 33 lata temu kiedy to papież Jan Paweł II podkreślał odwieczne posłuszeństwo Kościoła dla tej prawdy wiary która głosi nierozzerwalność małżeństwa:

“Kościół jednak na nowo potwierdza swoją praktykę, opartą na Piśmie świętym, niedopuszczania do komunii eucharystycznej rozwiedzionych którzy zawarli ponowny związek małżeński. Nie mogą być dopuszczeni do Komunii świętej - od chwili, gdy ich stan i sposób życia, obiektywnie zaprzeczają tej więzi miłości między Chrystusem i Kościołem, którą wyraża i urzeczywistnia Eucharystia. Jest poza tym, inny szczególnie motyw duszpasterski: dopuszczenie ich do Eucharystii wprowadzałoby wiernych w błąd lub powodowałoby zamęt co do nauki Kościoła o nierozzerwalności małżeństwa” [Familiaris consortio, n. 84].

„Dopuszczenie ich do Eucharystii wprowadziłoby wiernych w błąd lub powodowałoby zamęt”. Oto nauka papieża [JP II - admin] którego Franciszek uczynił świętym. Mimo to nauka ta jest na Tajnym Synodzie atakowana przez intrygantów zdeterminowanych, aby wprowadzić wiernych w błąd i wywołać zamęt, pozostawiając w ciemnościach tych, którzy już ulegli apostazji. Bowiem cel Tajnego Synodu to „duszpasterskie” uprawomocnienie grzechu śmiertelnego w Kościele. Cóż innego, jeśli weźmie się pod uwagę jawną deklarację, by ani nie przypominać, ani potwierdzać tego, o czym Kościół od zawsze nauczał odnośnie do cudzołóstwa i innych grzechów nieczystości? i czy istnieje jakiś inny powód zwołania Tajnego Synodu niż ten, żeby jego delegaci [pomijając konserwatywną mniejszość] potwierdzili, iż z dawien dawna praktycznie odstąpili od tego moralnego nauczania które co do zasady kłamliwie potwierdzają?

Tajny Synod przestaje być taki tajny w chwili, gdy jego liderzy, prosto z auli synodalnej, życzą sobie powiadomić media o najświeższym wystąpieniu jakiegoś ... progresisty, brzemiennym obietnicą radykalnej przemiany. Stąd np. zachwyty światowych mediów nad przemówieniem pociesznej pary niewyżytych seksualnie osiemdziesięciolatków bezwstydnie przechwalających się, swoim pięćdziesięciosiedmioletnim pożyciem, w tym „rozmowami przez telefon, miłosnymi liścikami, otwartym okazywaniem że się nawzajem pożądamy”, ponieważ „małżeństwo to sakrament zmysłowy, wyrażający się najpełniej w akcie płciowym”. Małżeństwo to sakrament zmysłowy? Oto wytwór nieprzeniknionej „teologii ciała” Jana Pawła II, którą pozostawił on, różnym świeckim interpretatorom do ‘rozpakowania’ niczym walizkę pełną nieprzyzwoitej bielizny.

Ta sama para dziwaków rozpywała się w pochwałach nad inną rodziną podając ją za przykład przyjęcia syna „geja” i jego „partnera”, aby wspólnie świętować Boże Narodzenie, jednocześnie narażając własne wnuki na ten skandaliczny, perwersyjny spektakl: “Zawierzyli całkowicie nauczaniu Kościoła choć zdawali sobie sprawę że wnuki będą świadkami jak ich syn wraz ze swym partnerem, jest przez nich przyjmowany do grona rodziny. Ich [rodziców] reakcję najlepiej streszczają trzy słowa: “To nasz syn”... Według podanej do prasy relacji kard. Nicholasa “synod nagroził ich rzesistą owacją”. Bez wątplenia, niejedna para biskupich oczu zasnuła się łzami.

Tanim sentymentalizmem zagłuszyć moralność i zdrowy rozsądek - “duszpasterski” leitmotiv Tajnego Synodu. Na nic zdały się protesty londyńskiego Stowarzyszenia na rzecz Obrony Dzieci Poczętych, że “homoseksualna agenda wdziera się do szkół, na uniwersytety, w miejsca pracy i do klubów sportowych”. Lecz Stowarzyszenie na rzecz Dzieci Poczętych na Tajny Synod nie zostało zaproszone, a przecież, według Franciszka został on zwołany po to właśnie, by usłyszeć “wołanie ludu” - jednakowoż tylko tych spośród ludu, których “wołania” zostały z wyprzedzeniem przećwiczone i zaaprobowane w sposób przypominający trąbkę na apel na rewolucjonistyczną zbiórkę.



Ta odezwa kard. Nicholasa, która była niczym innym jak nawoływaniem do zaniechania stosowania słownictwa odnoszącego się do grzechu: uczestnicy synodu usłyszeli dzisiaj prośbę do stonowania wypowiedzi odnoszących się do terminów takich jak: «żyć w grzechu», «mentalność antykonceptyjna» czy «wewnętrzne nieuporządkowanie». „Wydaje się że sugestia ta została ciepło przyjęta”. I rzeczywiście, większość na Tajnym Synodzie faktycznie ciepło odniosła się do wystąpienia Nicholasa. Gdyż zasadniczym celem Tajnego Synodu jest ogłoszenie dobrej nowiny o Zmierzchu Ery Potępienia w sferze moralności seksualnej oraz o nadejściu Czasu Miłosierdzia, którego świt ma obwieścić Pierwszy Miłosierny Papież. A przynajmniej taka jest popierana przez media narracja.

Jak to Franciszek zadeklarował dzień przed rozpoczęciem Tajnego Synodu jego uczestnicy „będą wsłuchiwać się w rozbrzmiewający dzisiaj w Kościele głos Boga”, aby „dobra nowina o rodzinie została przez nas dobrze rozeznana i wiarygodnie zaproponowana”. Innymi słowy, nauczanie Kościoła o małżeństwie i prokreacji z czasów przed Tajnym Synodem było wybrakowane, gdyż nie skonsultował się on [Kościół] z Panem Bogiem w sprawie najnowszych aktualizacji. Czas najwyższy na nowe Objawienie!

Tradycjoniści wiedzieli, co się święci: że Tajny Synod ogłosi się quazi-gnostyckim Objawicielem nowego ‘ducha’, który narzuci Kościołowi kolejny przewrót w postaci tańszej i na mniejszą skalę - wersji III Soboru Watykańskiego, na którym dopełni się to, co na Soborze Watykańskim II się zaczęło.

Po zakończeniu tajnych wystąpień siedemdziesięciu „Ojców Synodalnych” w dniu 7 października, o. Lombardi podsumował ton obrad: „Stanowisko w wielu kręgach jest jednakże takie, iż istnieje potrzeba dostosowania języka Kościoła, by nauczanie o rodzinie, życiu i seksualności było właściwie rozumiane: potrzeba wejścia na drogę dialogu ze światem, za przykładem Soboru Watykańskiego”...

Dostosowanie głosu Kościoła i „dialog ze światem”... znowu? Czy oni tam tak na poważnie? Z całą pewnością, tak poważnie, jak każdy obłąkaniec wierzący w prawdziwość swoich urojeń. Już dwa miesiące temu w artykule „Powstrzymać Synod” ostrzegałem, że ten Synod „zdradza wszelkie oznaki, by przeobrazić się w SW II”. Prognozowałem w ten sposób było mi równie trudno jak zakładać, że słońce wszędzie pierwszego dnia Synodu. Sprawozdawcy obecni na synodzie zastosowali nawet określenie, używane na SW II i będące pochwałą „pierwiastków uświęcenia i prawdy” w sektach protestanckich, w odniesieniu do konkubinatu, rozwodników i „powtórnie poślubionych” oraz „par gejowskich”. Lombardi zauważył, że „zostało podkreślone, iż nawet nieidealne sytuacje muszą być rozpatrywane z szacunkiem: na przykład związku osób de facto żyjących ze sobą w wierności i miłości - zdradzają obecność pierwiastków uświęcenia i prawdy”. A więc, jako rzecz Tajny Synod, związki pomiędzy ludźmi żyjącymi w cudzołóstwie lub w sodomskiej „unii” mają być teraz „akceptowane” w jakimś dziwnym przedłużeniu nowatorskiego posoborowego ekumenizmu.

Kard. Baldisseri, sekretarz Tajnego Synodu powiedział, że papież Franciszek „pragnie otworzyć drzwi, które były zamknięte na glucho przez tak długi czas”. Zamknięte, oczywiście, przez 2000 lat; zamknięte nawet wtedy, gdy urzędował Jan Paweł zwany „Wielkim”, który najwidoczniej był nie dość wielki na to, by zasłużyć sobie na miano zdolniaczy opromienionego boską iluminacją zapowiadającą iż będzie on odtąd nauczał, ale całkiem na odwrót. Do tej pory, to Kościół nauczał na temat seksualności, lecz teraz, na Tajnym Synodzie, seksualność dyktuje Kościołowi, a wszystko to razem jest przenieciem naturalnego porządku rzeczy oraz wyraźną oznaką diabelskiej ingerencji. Tajny Synod jest w szponach szaleństwa.

Jakakolwiek by nie była subiektywna intencja Franciszka, nie obawiamy się prawidłowo rozeznac tych „drzwi”, które otworzył: są to wrota do piekieł. W wywiadzie dla liberalnego magazynu ‘Ameryka’, wydawanego przez jezuitów, liberalny jezuita Franciszek uradował świat ogłaszając: *„Musimy na nowo odnaleźć równowagę, w przeciwnym razie nawet moralny gmach kościoła, zawali się jak domek z kart tracąc świeżość i woń Ewangelii”*. - Jako, że moralnemu gmachowi Kościoła, niczym domkowi z kart, grozi zawalenie pod nawałnicą Tajnego Synodu, przychodzi nam do głowy że jakże często zarzuty Franciszka względem innych dotyczą jego samego.

Apel do naszych neokatolickich krytyków, w miarę zbliżającej się katastrofy: jeśli Tajny Synod zarekomenduje radykalną zmianę, łącznie z odrzuceniem odwiecznego posłuszeństwa Kościołowi - potwierzonego przez największego idola neokatolików, Jana Pawła II niespełna 33 lata temu - co wtedy? Czy cichutko zaakceptują, nawet coś takiego, jak to już się im zdarzało przy każdej jednej „oficjalnie zatwierdzonej” niszczycielskiej innowacji Kościoła od 1965 roku? Czy przyznają się, że są gotowi do przyjęcia czegokolwiek, co zarządzą hierarchowie - byleby pozostać w swych wygodnych niszach spod znaku *novus ordo*, czy raczej wystąpią w obronie tych obiektywnych i niezmiennych prawd objawionych naszej wiary oraz tych zwyczajów w których owe prawdy się zawierały przez ostatnie dwa millenia - bez względu na koszt, nawet, jeżeli skapituluje ta reszka kardynałów, którzy do tej pory, jeszcze się przeciwstawiali dyktatowi Synodu? Krótko mówiąc, czy wreszcie dostrzegą ten niesłychany kryzys w Kościele, którego początek siostra Łucja opisała w dwóch słowach, w świetle Trzeciej Tajemnicy Fatimskiej, do której papież Benedykt tak wymownie nawiązał tuż przed swą zagadkową abdykacją: „zwodzenie diabelskie”?\*

Chesterton pisał: „Jedynie w Kościele Katolickim znajduje człowiek ocalenie przed hańbiącą niewolą bycia dziećciem swych czasów”. Obecnie, sam Wikariusz Chrystusa przewodnicząc synodowi wyraźnie podkreśla iż będzie się kierował „rytmem naszych czasów i wioną współczesnego człowieka”. Tak oto dojrzałyśmy do krańca posoborowej katastrofy, więc powinno być jasne dla każdego katolika dobrej woli, że żyjemy jak w czasach ariańskiej schizmy. Jak to w swej słynnej wypowiedzi wyraził kard. Newmann, podczas tamtego kryzysu, największego jak dotąd w historii Kościoła, Wiara została zachowana „nie przez niezachwianą jedność Stolicy Apostolskiej, synodów biskupich, ale [...] poprzez consensus fidelium [zgodę wierzących]”. Wtedy to, jak i obecnie, „nastąpiła chwilowa niepewność co do poczynań Ecclesia docens [Kościół nauczający]. Ogół biskupów zawiódł w wyznawaniu wiary. Były tam niegodne zaufania synody, niewierni biskupi; była tam słabość, strach przed konsekwencjami, zbłądzenie, bałamuctwo bez końca i w rozpaczy rozciągające się nad całym niemal Kościołem katolickim”.

Mimo to, w całej tej z pozoru beznadziejnej sytuacji jest jeszcze dla nas nadzieja. Historia uczy, a obietnica Chrystusowa gwarantuje, że wierni potrzebują jedynie przyłgnąć z całych sił do tych tradycji, których ich wyuczono [2 Tes 2, 15]\*\* nauką prawowiernego Magisterium, aż do czasu, gdy przeminą jak burza ci, którzy ją nad Kościołem rozpętali, i odejdą w cień razem z wszystkimi biskupami a nawet samym papieżem [Liberiuszem], który w IV w n.e. prześladował św. Atanazego i tych spośród wiernych którzy głosili wytrwale boskość Chrystusa.

Jeśli nie dojdzie do jakiejś Boskiej interwencji, uczestnicy Tajnego Synodu mogą świętować. Lecz koniec końców, tyle tylko będą z tego mieli. Tymczasem, cokolwiek się stanie, my musimy dochować Wiary. I, z łaską Boską, dochowamy.

Christopher Ferrara

Przypisy:

\* 29 grudnia 1969 r. [s. Łucja] napisała: „Ten zamęt jest diabelski! Nie pozwólcie się wprowadzić w błąd!” [przyp. tłum.]

\*\* „Tak więc, bracia, stójcie, a trzymajcie się podań, których się nauczyliście, czy to przez mowę, czy przez list nasz” [przyp. tłum.]

- Cytat z Pisma św. z ks. Jakuba Wujka.

Tłum. Marthix [2015-10-3]

Źródło: „The Secret Synod Freak Show, Brought to You by Pope Francis” – The Remnant, October 9, 2014

Za: <http://www.bibula.com/?p=83609>

### PROF. PAŻ O POSOBOROWEJ BOLSZEWII

Skutków przeklętego Soboru Watykańskiego.

Na naszych oczach następuje rozkład Kościoła od najwyższych szczebli po najniższe: od jawnego homo-lobby w Kongregacji Nauki Wiary [!] która od wieków ma strzec Doktryny wiary, poprzez marksistowską lewiznę głoszoną przez niektórych biskupów po pedofilię na poziomie parafii [ostatnio: Kraków]. Poziom wykształcenia w seminariach jest zatrważający! Ich absolwenci nie umieją dosłownie nic! Nikt nie zna żadnego z języków Biblii [greka, łacina, hebrajski], ani na dobrą sprawę samej Biblii. [Jak można znać Biblię, nie znając języków, w których została zapisana?]. Absolwenci seminariów z reguły nie mają pojęcia o podstawach filozofii, zwłaszcza klasycznej etyki na której oparta jest etyka katolicka [prawo naturalne]. Praktycznie nikt z kleryków nie ma pojęcia o muzyce [to słycać wszędzie!], której w szkołach parafialnych i przyklasztornych, a potem na uniwersytetach, powszechnie nauczano przez ponad półtora tysiąca lat. Do mojej parafii co pewien czas, nawet przyjeżdżają tacy durnie - którzy na kazaniach się szczyką swoją ignorancją w kwestii filozofii, klasycznej filologii czy etyki prawa naturalnego. Miałem okazję parę razy mieszkać w Niemczech w biskupim kolegium, gdzie wynajmowałem w czasie studiów pokój. Szok, nikt z kleryków tam nie chodzi do spowiedzi, nikogo też nie było na porannej Mszy [poza odprawiającym księdzem i pewnym świeckim z Bawarii], w czasie Triduum Paschalnego też nikogo w seminarium nie ma - wszyscy rozjeżdżają do domów i kochanek. Albo tę posoborową bolszewię zniszczymy, albo ona zniszczy nas i Kościół!

Napisał Dextimus dnia 3.10.15

Za: <http://breviarium.blogspot.com/2015/10/prof-paz-o-posoborowej-bolszewii.html>

Za: <http://www.bibula.com/?p=83618>

### WATYKAN COFNAŁ AKREDYTACJĘ DLA KATOLICKIEGO DZIENNIKARZA ZADAJĄCEGO NIWYGODNE PYTANIA

Watykan cofnął akredytację ze skutkiem natychmiastowym dla księdza Nicolasa Gregorisa, który od 15 lat relacjonował wydarzenia z Rzymu. Kapłan naraził się kanadyjskiemu arcybiskupowi Paulowi-Andre Durocherowi. Hierarcha 6 października na konferencji prasowej stwierdził, że kwestia udzielania Komunii dla rozwodników żyjących w nowych związkach może być przedmiotem dyskusji.

Abp Paul-Andre Durocher został zapytany przez ks. Gregorisa, czy sprawa udzielania Komunii Świętej dla rozwodników, żyjących w związkach konkubenckich, dotyczy dyscypliny Kościoła - a więc potencjalnie mogłaby ona ulec zmianie - czy też doktryny, która jest ustalona i niezmienna.

- *Szczerze powiedziawszy - odparł arcybiskup - są różne opinie na ten temat. Czy jest to kwestia doktryny czy też jest to kwestia dyscypliny? Myślę, że prawdopodobnie będzie to jedno z pytań, które będzie przedmiotem dyskusji w małych grupach - odparł duchowny. Natychmiast także dodał: - Jeśli chcesz doktryny, przeczytaj Denzingera.*

Gdy arcybiskup Durocher wychodził z konferencji prasowej, ks Gregoris zbliżył się do niego. - *Powiedział mu, że myśli iż stwierdzenie, że Kościół może zmienić nauczanie w kwestii Komunii dla rozwodników, było bardzo niebezpieczne - relacjonował portalowi LifeSiteNews.com. Ks. Gregoris dodał, że „koncyliairyzm jest herezją”. Zasugerował w ten sposób, iż synod nie ma takiej władzy, aby móc zmieniać doktrynę. Kapłan zauważył, że arcybiskup był „wzburzony”. I odrzekł coś krótko, po czym odwrócił się od Gregorisa i odszedł.*

7 października, kiedy kapłan pojawił się na kolejnym briefingu Biura Watykańskiego, został poproszony przez dwóch wysłanników ks. Lombardiego o natychmiastowe opuszczenie sali. Poinformowano go, że stracił akredytację. Ks. Lombardii potwierdził w poniedziałek, że akredytację dla kapłana cofnięto z powodu „zachowania godnego pożałowania”.

Ks. Gregoris był niezależnym reporterem, który pisał z Watykanu dla - „The Catholic World Report”, „Ireland’s Catholic Voice” oraz dla „The Catholic Response”. Współpracował też z „L’Osservatore Romano”. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1997 roku i zaczął relacjonować wydarzenia z Watykanu w roku 1999. Posiada doktorat z teologii.

Źródło: Lifesitenews.com

AS [15 Październik 2015]

<http://www.pch24.pl/watykan-cofnal-akredytacje-dla-katolickiego-dziennikarza-zadajacego-niwygodne-pytania,38751,i.html>

Za: <http://www.bibula.com/?p=83767>